Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Nr. 347 Sobota, dnia 20 grudnia 1930 r. Rok IV

PRENUMERATA:
W Łodzi z niedzielnym dodatkiem ilustrowanym mies. zł. 4.10. Zamiejscowa zł. 5. Zagraniczna zł. 8 Odnoszenia do domu 40 groszy.
Prenumeratę można odmówić tylko 1 każdego miesiąca bezpośrednio w adm. pisma.

OGŁOSZENIA:
W tekście 50 gr., nadesłane 40 gr. za wiersz 1 milim. 1 łam (strona 4 łamy). Zwyczajne 12 gr. za wiersz 1 milim. 1 łam. (strona 10 łamów). Nekrologi po 40 gr. za wiersz 1 milim. (strona 4 łamy). Drobne ogłoszenia 15 gr. za słowo Poszukiwanie pracy 10 gr. za słowo.

Konto czekowe w P.K.O. Nr. 65,210

HASŁO ŁÓDZKIE

Ogłoszenia firm zamiejscowych 50 proc. drożej od cen miejscowych. Firmy zagraniczne o 100 procent drożej. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Za terminowy druk ogłoszeń komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarjum, uważane są za bezpłatne.

Rękopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca

Pomyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu opłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA, Łódź, Piotrkowska Nr. 15.
Telefony: Redakcja 181-06, Administracja 163-66.

CENA 20 GROSZY

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 6—7 wiecz.
Sekretarjat czynny od godz. 12—1 w poł. i od 6—7 wiecz.

NOWA NOTA NIEMIECKA

w sprawie rzekomych prześladowań Niemców na Śląsku

w czasie ubiegłych wyborów do Sejmu i Senatu

Berlin 19 grudnia.

Dziś przed południem rząd rzeszy za pośrednictwem niemieckiego konsula generalnego dr. Völckersa w Genewie przesłał zastępcy sekretarza generalnego Ligi Narodów markizowi Paulucci'emu nową notę niemiecką przeciwko Polsce. Nota ta oskarża władze polskie o stosowanie tereru wyborczego przeciwko mniejszości niemieckiej na Pomorzu polskiem i w poznańskiem.

Według informacji prasy niemieckiej nota składa się z trzech części. Pierwszej — krótkiego wstępu, II-ej: właściwego wyliczenia rzekomych wypadków ograniczenia praw wyborczych mniejszości niemieckiej oraz III-ej: z wniosków.

Dla uzasadnienia swej skargi rząd niemiecki powołuje się na art. 7 umowy o ochronie mniejszości, zawartej w r. 1922 między rządem Polski a mocarstwami sojuszniczymi.

Nota ogłoszona ma być w poniedziałek przyszłego tygodnia.

DYMISJA RYKOWA

Następcą jego został Mołokow

MOSKWA 19 grudnia.

CENTR. KOMITET WYKONAWCZY ZSRR. ZWOLNIŁ Z ZAJMOWANEGO STANOWISKA NA WŁASNE ŻĄDANIE PRZEWODNICZĄCEGO RADY KOMISARZY LUDOWYCH ZSRR. RYKOWA I MIANOWAŁ NA JEGO MIEJSCE JACZESŁAWA MOŁOKOWA.

CURTIUS wyjechał na Śląsk

BERLIN, 19,XII. Min. Curtius wyjechał dziś o godz. 23.30 na Górny Śląsk niemiecki.

ŻYCZENIA noworoczne na Zamku

Kancelarja cywilna Prezydenta Rzeczy pospolitej zawiadamia, że Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjmować będzie życzenia noworoczne w dniu 1-ym stycznia 1931 roku o godzinie 12-ej w poł. na Zamku Królewskim.

Karty wstępu wydawać będzie kancelarja cywilna w dniach od 29-go do 31-go grudnia włącznie w godzinach od 10-ej do 13-ej. — (ISKRA)

ZAMKNIĘCIE SESJI

IZBY DEPUTOWANYCH i SENATU WE FRANCJI

NIEBYWAŁE AWANTURY W CHWILI ODCZYTYWANIA DEKRETU

Paryż 19 grudnia.

Premjer Steeg odczytał na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych dekret, zamykający sesję Izby. Deputowani z centrum i prawicy przyjęli dekret oznakami żywego niezadowolenia, natomiast lewica frenetycznemi oklaskami. Steeg zeszedł niezwłocznie z trybuny i udał się do kuluarów.

Wobec trwania hałasu na sali przewodniczący izby zawiesił posiedzenie, mimo to kilku deputowanych woźnych, rzucało w dalszym ciągu napastliwe okrzyki, co spowodowało interwencję woźnych, którzy przywrócili spokój.

Po wznowieniu posiedzenia izby deputowanych wielu deputowanych w dalszym ciągu protestowało przeciw nagłemu zamknięciu sesji Izby. W końcu przewodniczący Izby poddał pod głosowanie protokuł o zamknięciu Izby, który został przyjęty 278 głosami przeciwko 277. (PAT)

Paryż 19 grudnia.

Cheron odczytał na posiedzeniu senatu dekret, zamykający sesję senatu, poczem o godz. 18-ej zamknął posiedzenie.

Odpowiedź posła Krzyżanowskiego

na list 30 profesorów Uniwers. Krak. w sprawie Brześcia

Znany działacz BBWR. prof. Krzyżanowski opublikował wczoraj odpowiedź na list otwarty 30 profesorów uniwersytetu krakowskiego w sprawie brzeskiej. Odpowiedź ta brzmi:

Wielce Szanowni Panowie Koledzy!

Na list panów z dn. 10 b. m. dotyczący stosunków w więzieniu brzeskiem, odpowiadam dopiero dziś, ponieważ chciałem dać odpowiedź po rozpatrzeniu tej sprawy przez Sejm.

W parę dni po otrzymaniu listu dowiedziałem się z prasy o wypadkach, o których panowie wspominają w swym liście.

Jako poseł przedsięwziąłem kroki, które mi sumienie podyktowało. Akcji swej nie zaprzestałem później i nie zamierzam jej w przyszłości zaniechać.

Jestem z panami jednego zdania, że gdy konkretne zarzuty zostały wyłuszczone, miarodajne koła winny natychmiast wszcząć szybkie dochodzenie i winnych, gdyby się zarzuty okazały słuszne, ukarać.

List panów nie zmienił mego uprzedniego stanowiska, jest jednak dla mnie cennym dowodem zgodności naszych zapatrywań i jednakowego pojmowania poruszanej sprawy.

POS. BŁASZKIEWICZ skazany na 6 mies. więzienia

LWÓW, 19.XII. Wczoraj wieczorem zakończyła się przed sądem w Samborze rozprawa przeciwko b. posłowi ukraińskiemu dr. Iwanowi Błaszkiewiczowi, adwokatowi z Drohobycza. Akt oskarżenia zarzuca mu zbrodnię zdrady stanu, popełnioną przez wygłaszanie przemówień na wiecach oraz występki z § 305 i 312 K. K. Sędziowie przysięgli zaprzeczyli postawionym im pytaniom w kierunku § 58, a zatwierdzili pytania, dotyczące § 305. Na tej podstawie trybunał wydał wyrok, skazujący dr. Błaszkiewicza na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary. (PAT)

Poseł Pużak referentem wniosku

o uwolnienie pozostałych więźniów brzeskich

Wczoraj o godzinie 11 rozpoczęła obrady Sejmowa Komisja Regulaminowa. Przewodniczącym Komisji obrano posła Podoskiego (BB), ponieważ dotychczasowy przewodniczący poseł Car zrzekł się tej funkcji, obejmując przewodnictwo komisji prawniczej.

Referat w sprawie wniosku (PPS) o zawieszeniu postępowania sądowego przeciw posłom Dubois, Ciołkoszowi, Dobrochowi, Mochniejowi i innym osadzonym swego czasu w Brześciu, przydzielono posłowi Pużakowi (PPS). Przewodniczący komisji poseł Podoski przyrzekł porozumieć się jak najrychlej z ministrem Sprawiedliwości, aby dostarczyć materjału referentowi.

Następnie wywiązała się obszerna dyskusja w sprawie odwołania się posła Żuławskiego (PPS), który został przez Marszałka Sejmu na ostatniej sesji Sejmu przywołany do porządku wraz z zapisaniem do protokółu. W dyskusji, która trwała przeszło 2 godziny, interpretowano odnośne posta nowienia regulaminu. W wyniku dyskusji komisja postanowiła większością głosów odwołanie posła Żuławskiego nie uwzględnić.

——oOo——

OLBRZYMIA radjostacja sowiecka

WILNO, 19.XII. Pisma sowieckie donoszą, że w ciągu dwóch najbliższych lat w Leningradzie wybudowana będzie olbrzymia radjostacja, przeznaczona specjalnie dla celów propagandy. Stacja ta o sile 500 kilowatów propagować będzie idee komunistyczne w dziewięciu językach.

W DRODZE NA MADERĘ

Marszałek Piłsudski zwiedził okolicę Bordeaux

BORDEAUX, 19.XII. Marszałek Piłsudski odbył wczoraj półtoragodzinną przejażdżkę samochodem, w toku której zwiedził żyzne okolice Bordeaux, oglądając z wielkiem zainteresowaniem winnice i gospodarstwa rolne. Marszałek powrócił koło drugiej godziny do stojącego na torze zapasowym swego wagonu i pozostał w nim do przybycia expressu, do którego wagon został doczepiony. Przed nadejściem expressu zebrali się na peronie, w celu pożegnania Marszałka, przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych oraz wiele wybitnych osobistości, które witały Marszałka rano. W zastępstwie Marszałka, który wypoczywał, przyjął zebranych ambasador polski w Paryżu Chłapowski;

O godzinie 18-ej express wyruszył z Bordeaux ku granicy hiszpańskiej

Po aresztowaniu majora Kubali

Sensacyjne doniesienia I. K. C. o powodach aresztowania

5 depesz w ślad za Marszałkiem Piłsudskim

W związku z aresztowaniem majora Kubali krakowski „Ilustr. Kurjer Codzienny" donosi:

Aresztowanie mjr. Kubali nastąpiło w następujących okolicznościach:

We wtorek wieczorem mjr. Kubala we zwany został do władz wojskowych i po krótkiem przesłuchaniu, został osadzony w areszcie oficerskim przy komendzie miasta, mieszkanie zaś jego zostało przez władze opieczętowane.

W dniu dzisiejszym major Kubala został odprowadzony pod eskortą oficerską do swego mieszkania, gdzie przeprowadzono rewizję. Po rewizji odstawiono majora Kubalę z powrotem do aresztu, a stamtąd wieczorem do więzienia wojskowego śledczego przy ul. Dzikiej.

Wedle dalszych wiadomości, powodem aresztowania mjr. Kubali miały być memorjały, które przedkładał on władzom wojskowym w sprawie stosunków, panujących w lotnictwie polskiem. Odnośne władze dopatrują się w pewnych ustępach tych memorjałów znamion przestępstwa służbowego. Dalszych szczegółów brak.

Jak się dowiaduje warszawska popołudniówka endecka ABC rodzina mjr. Kazimierza Kubali wysłała depeszę do Marsz. Piłsudskiego z prośbą o interwencję.

Ponieważ nie wiadomo było, gdzie w danej chwili znajduje się Marsz. Piłsudski, wysłano 5 depesz do różnych miejscowości na trasie podróży do Madery.

WYKRYCIE

sprawcy zamachów bombowych

KATOWICE, 19.XII. Dochodzenie policyjne w sprawie podrzucenia 3-ch bomb w Mysłowicach w nocy z 12 na 13 bm. zostało ukończone. W wyniku dochodzenia przytrzymano sprawcę w osobie robotnika Romana Kalisza z Mysłowic, którego przekazano władzy sądowej w Katowicach. (PAT)

Samochód pod pociągiem

1 osoba zabita, 2 ranne

KATOWICE, 19.XII. Wczoraj o godz. 4-ej po poł. samochód osobowy firmy Szmalenberg z Katowic, kierowany przez szofera Jana Kiszkę z Bogucic, pomimo zamknięcia zapory wjechał na tor kolejowy w Welnowcu i wpadł pod przejeżdżający pociąg. Samochód uchwycony przez pociąg wleczony był na przestrzeni 80 mtr. i uległ zupełnemu rozbiciu.

Pasażer Jerzy Wałach, zamieszkały w Królewskiej Hucie, poniósł śmierć na miejscu, zaś szofer i inkasent firmy Szmalenberg odnieśli lżejsze obrażenia. (PAT)

ARESZTOWANIE

10 uczniów na Litwie

KOWNO, 19.XII. Policja litewska aresztowała 10-ciu uczniów starszych klas wyższej szkoły handlowej w Kibartach, w chwili, gdy odbijali oni na szapirografie numer nielegalnego pisemka „Birunas". —

Pisemko to było organem nielegalnej organizacji atejtininków, zbliżonej do litewskiej chrześcijańskiej demokracji. Litewskie władze bezpieczeństwa pisemko skonfiskowały, natomiast aresztowanych uczniów za kaucją wypuściły na wolność.

NA KOLEJACH

ruch normalny

WARSZAWA, 19.XII. Meldunki ze wszystkich dyrekcyj kolejowych donoszą o likwidacji zasp śnieżnych.

W dniu wczorajszym wznowiony został ruch na dwóch osobowych linjach kolejowych, na których był wstrzymany wskutek zasp śnieżnych. Są to linje Dyrekcji Wileńskiej Orajczyce—Prużany, Janów—Kamień Koszyrski. Narazie zamieci śnieżnych niema. — Mróz kilkunastostopniowy.

ZAMARZNIĘCIE

samolotu z obsługą

BERLIN, 19.XII. Samolot meteorologiczny, który wzniósł się dzisiaj z lotniska królewieckiego dla dokonania obserwacji, uległ zamarznięciu na wysokości 7000 mtr. Pomimo, że stery samolotu pokryte lodem odmówiły posłuszeństwa, samolot zdołał jednakże obniżyć swój lot do 700 mtr., skąd dopiero runął na ziemię. Pilot Schwabe i meteorolog Steiner ponieśli śmierć pod szczątkami zdruzgotanego samolotu. (PAT)

Robotnicy sezonowi domagają się

zapomóg z funduszu bezrobocia

Interwencja władz wojewódzkich w Warszawie

Jak już donosiliśmy przed paroma dniami odbył się wielki wiec zredukowanych robotników sezonowych m. Łodzi domagających się wypłacania zasiłków z funduszu bezrobocia.

Na wiecu tym zebrani w liczbie około 3,000 robotników postanowili wysłać delegację do władz centralnych. Władze centralne przyrzekły delegacji zająć się sprawą zapomóg, jednak postanowiły zasięgnąć w tej mierze odpowiednich informacyj u władz wojewódzkich.

W związku z tem, w dniu wczorajszym odbył się wielki wiec na podwórzu przy ul. Piotrkowskiej 73, t. j. gdzie mieszczą się związki zawodowe, na którym delegaci zdawali obszerne sprawozdanie ze swego pobytu w Warszawie. Zebrani, w liczbie około 5,000 osób, postanowili nie ustępować od swych żądań i wysłali specjalną delegację, która udała się do władz wojewódzkich, przedkładając im memorjał.

Jak zdołaliśmy ustalić władze wojewódzkie poczyniły już starania u władz centralnych celem wyjaśnienia do robotników sezonowych odpowiednich zasiłków. W sprawie tej w najkrótszym czasie interwenjował będzie p. wojewoda Jaszczołt. Niezależnie od tego dowiadujemy się, że we wtorek dnia 23 b. m. ponownie interwenjować będzie u Ministra Pracy i Opieki Społecznej p. Hubickiego, delegacja w osobach pp. Adamusa, Gardeckiego i posła Pączka, która domagać się będzie, aby jeszcze na święta robotnicy sezonowi otrzymali jakikolwiek zasiłek. (s)

Delegacja rzemiosła pabjanickiego

w łódzkiej Izbie Rzemieślniczej

W dniu wczorajszym w siedzibie łódzkiej Izby Rzemieślniczej odbyła się konferencja przybyłej z Pabjanic delegacji wszystkich cechów rzemieślniczych, pod przewodnictwem radcy Lewittina.

Konferencji w Izbie przewodniczył p. dr. Kacenellenbogen.

Tematem konferencji były wszystkie aktualne sprawy, żywo obchodzące rzemiosło, jak sprawa mechanizacji piekarń, sprawy kompetencyj cechów rzemieślniczych i inne. . . . .

. . W skład delegacji rzemiosła pabjanickiego wchodzili bądź to starsi cechów bądź to członkowie zarządów. (s)

---oOo---

Przeszło 200 oficerów

przeniesionych w stan spoczynku

Dnia 19-go b. m. ukazał się Nr. 17 Dziennika Personalnego M. S. Wojsk., zawierający zarządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, oraz ministra spraw wojskowych, podpisane przez Marszałka Piłsudskiego przed jego wyjazdem dnia 15-go b. m.

W stan spoczynku przeniesiony został z jednoczesnem nadaniem mu stopnia pułkownika Aleksander Błażej Prystor, minister Przemysłu i Handlu.

W korpusie generałów przeniesieni zostali w stan spoczynku: gen. dyw. Józef Rybak, gen. bryg. dr. Bronisław Sikorski, gen. bryg. inż. Andrzej Galica — poseł na Sejm, gen. bryg. dr. Stefan Hubicki — minister Pracy i Opieki Społecznej, gen. bryg. Konstanty Blisowski. —

W korpusie oficerów piechoty przeniesiono w stan spoczynku 55-ciu oficerów, w korpusie oficerów kawalerji 18-tu oficerów, w korpusie oficerów artylerji 11-tu oficerów, w korpusie oficerów sądowych 8 oficerów, w korpusie aeronautycznym 16-tu oficerów, w korpusie oficerów żandarmerji przeniesiony został w stan spoczynku płk. Mieczysław Seweryn Piątkowski.

Ponadto w korpusie oficerów administracji przeniesiono w stan spoczynku 54 oficerów, w korpusie oficerów inżynierji i saperów — 20-u oficerów, w korpusie oficerów łączności — 5-ciu, w korpusie oficerów taborowych — 1, w korpusie oficerów kontrolerów — 1, w korpusie oficerów sanitarnych — 5-ciu, w korpusie oficerów intendentów — 8-miu, w korpusie oficerów uzbrojenia 15-tu, w korpusie oficerów marynarki wojennej — 2, w korpusie oficerów weterynarji — 2, w korpusie duchowieństwie wojskowem — 4. —

Ten sam Dziennik Personalny przynosi zarządzenie o nadaniu stopnia podporucznika rezerwy około 900-ciu podchorążym we wszystkich rodzajach broni i zarządzenia ministra spraw wojskowych o wcieleniu ich do poszczególnych oddziałów.

Strzelanina na pograniczu

Tajemniczy napad na sowiecki ambulans

WILNO, 19.XII. Z pogranicza sowieckiego donoszą, że w rejonie Komańska, po stronie sowieckiej dokonany został przez nieujawnionych sprawców napad zbrojny na sowiecki autobus pocztowy, zdążający na stacje Niegoriełoje. —

Przeprowadzone przez władze sowieckie dochodzenia wykazały, że napad został zorganizowany przez oddział partyzancki, który stoczył z eskortą autobusu krwawą walkę. Trzech partyzantów zostało zabitych, reszta zaś, wobec zbliżającej się odsieczy dla autobusu — zbiegła. — (ISKRA)

EPIDEMJA GRYPY

WILNO, 19.XII. Epidemja grypy w Wilnie zatacza coraz szersze kręgi. W związku z tem Kasa Chorych m. Wilna zmuszona była dodatkowo zaangażować 70 lekarzy na czas epidemji celem zaspokojenia potrzeb swych licznych członków.

W szkołach powszechnych przerwano już zajęcia, jakkolwiek ferje świąteczne miały się rozpocząć w dniu 20-go bm. W niektórych szkołach 70 proc. ogólnej liczby uczniów zachorowało na grypę.

Minimum egzystencji budżetowej

Złożony w Sejmie przez Rząd projekt preliminarza budżetowego na rok 1931/32 jest zmniejszony po stronie wydatków państwowych o 2,51%, — po stronie dochodów zaś o 4,87%. Zmniejszenie to wpłynęło na konieczności dostosowania wydatków do dochodów państwa.

Zniżka przewidywanych dochodów państwa spowodowana została poglądem Rządu na prawdopodobny rozwój stosunków gospodarczych. Przesilenie gospodarcze, które objęło cały świat, nosi na sobie znamiona dłuższego okresu. Aczkolwiek spodziewano się, że depresja gospodarcza przeminie szybko, to jednak próby, podejmowane zarówno we wszystkich państwach jak i na terenie międzynarodowym, uwypukliły trudności tak wielkie, że z dużą dozą prawdopodobieństwa przewidywać można dalsze trwanie przesilenia gospodarczego przez następny okres budżetowy.

Przy układaniu preliminarza budżetowego Rząd wziął pod uwagę nietylko obecne położenie gospodarcze Polski, ale również i indywidualne cechy życia gospodarczego naszego kraju.

Zmniejszenie budżetu osiągnięto przez zastosowanie oszczędności w wydatkach administracyjnych państwa, które w grupie wynoszą 2.384 miljony zł. Reszta preliminowanych wydatków w budżecie wynosi 500 miljonów zł. W tej sumie znajdują się wydatki nadzwyczajne w wysokości około 150 miljonów zł. Cała więc działalność całego aparatu państwowego poza normalnem urzędowaniem, otrzymuje do dyspozycji sumę tylko 350 miljonów zł. Za tę sumę musimy: utrzymać drogi, przeprowadzać reformę rolną, prowadzić profilaktykę sanitarną, udoskonalać rolnictwo i t. d. Z powyższego przedstawienia wynika, że zmniejszyć budżet po stronie wydatków o znaczną kwotę, któraby zaważyła na szali, można byłoby tylko drogą zmniejszenia wydatków personalnych — co równa się zmniejszeniu uposażeń urzędniczych. Rząd jednak nie ma zamiaru iść tą drogą.

Budżetu więc, nad którym Sejm przystąpił do pracy, nie uda się poważnie okroić. Jednak przy odpowiedniej zmianie niektórych ustaw, nakładających obecnie na Rząd obowiązek wstawiania w odpowiedniej wysokości cyfr do budżetu, — może być on do pewnego stopnia zredukowany. Redukcja ta nie przyniesie atoli zbyt wielkich oszczędności, gdyż zejście poniżej wyznaczonych wydatków — godziłoby zbyt dotkliwie w bieg normalnych prac państwowych. Tak bowiem, jak jest on ułożony, stanowi on minimum naszej egzystencji budżetowej.

Józef B.

Kampanja oszczędnościowa w Rumunji

Król Karol zmniejsza swą gażę o 22 proc.

(Korespondencja własna)

Bukareszt, w grudniu 1930 r.

Sytuacja polityczna w Rumunji uległa w ostatnich czasach znacznemu polepszeniu. Po wstąpieniu na tron króla Karola

utrwaliło się

stanowisko rządu Mironescu, który natychmiast przystąpił do pracy przygotowawczej nad stabilizacją budżetu, która jest konieczna choćby z tego względu, że Rumunja czyni starania o pożyczkę zagraniczną i dąży do przeprowadzenia równowagi budżetowej. Podczas debat nad obniżeniem budżetu rząd spotkał się z licznemi trudnościami, wysuwanemi przez liczne stronnictwa, broniące interesów urzędniczych. Zaznaczyć należy, że po zniżeniu płac urzędniczych, przewyższających nieraz 3.000 lei miesięcznie o 10 do 22 proc., budżet obniżył się o 31,5 miljardów lei.

Ustawa, dotycząca oszczędności, przedłożona została królowi dla podpisu, który nie tylko ją podpisał, lecz opatrzył ją własnym wnioskiem, aby jego prywatna gaża królewska i rodziny królewskiej obniżona została o 22 proc. Ten gest króla Karola spotkał się

z żywem uznaniem społeczeństwa

i umożliwił rządowi przyczynienie oszczędności.

Obecnie panuje w całej Rumunji tendencja do obniżenia gaż urzędniczych na całym terenie państwa. W pierwszym rzędzie mówi się o obniżeniu diet poselskich, o redukcji płac oficerów, co obniżyłoby budżet o 30 miljardów lei, jak wynika z projektu, opracowanego przez doradcę finansowego rządu rumuńskiego Rogera Auboina. Dyskusja na ten temat prowadzona będzie do dnia 24 grudnia br. Po tem znacznem polepszeniu się sytuacji i po doprowadzeniu budżetu do równowagi grupa bankierów francuskich, zjednoczonych w Banque de Paris i Banque des Pays Bas, udzieli według przypuszczenia rządowi rumuńskiemu

pożyczki stabilizacyjne

w wysokości 60—70 miljonów dolarów. Znaczna część tej sumy przeznaczona będzie na pracę inwestycyjną i pomoc dla rolnictwa, co w znacznej mierze przyczyni się do polepszenia sytuacji gospodarczej w państwie.

ŻELAZNY LOTARYŃCZYK

Raymond Poincare poważnie chory

Wiadomość o nagłem, ciężkiem zasłabnięciu byłego prezydenta Republiki Francuskiej, a obecnego senatora Raymonda Poincare,

zaskoczyła Francję,

tembardziej, iż wiadome było, że z nazwiskiem „Wielkiego Lotaryńczyka" związywane były, w okresie przesilenia gabinetowego z przed kilku, dni nadzieje, wysuwające go na czoło wszystkich innych kandydatów na stanowisko premjera rządu francuskiego.

Podczas owego posiedzenia senatu, na którem obalony został rząd Tardieu, Poincare usiłował zrupować dokoła rządu większość senatu, prowadząc namiętne i ożywione rozmowy w kuluarach.

Trwające kilkanaście godzin posiedzenie senatu

nadszarpnęło zdrowie

już siedemdziesięcioletniego, jednego z najwybitniejszych mężów stanu Francji, który, pomimo przebytej niedawno ciężkiej operacji, nie ustawał w gigantycznej pracy, tak już przysłowiowej dla tego „**żelaznego Lotaryńczyka**".

Przed kilkoma oniami zaledwie ukazał się kolejny ton pamiętników byłego prezydenta Republiki Francuskiej, obejmujący „**Dziewięć lat moich wspomnień**". Ten tom szósty z serji dokumentów o wielkiej doniosłości politycznej, historycznej, nosi tytuł „Okopy. 1915".

Spisane z niezwykłą siłą plastyczną, wspomnienia Poincarego odbijają obraz walk tragicznych na polach bitew, ruinę i zniszczenie tych terenów Francji, które pod naciskiem nieprzyjacielskim okazały się po tamtej linji frontu i wreszcie toczące się na gruncie parlamentu francuskiego walki z defetyzmem, który groził niebezpieczeństwami większemi

od niepowodzeń wojennych.

Obok pamiętników „Starego Tygrysa", książki — wspomnienia Poincarego — stanowią dokumenty, któremi zaczytuje się cały świat. 6 marca 1931 roku ukażą się zapowiedziane wspomnienia marszałka Focha.

Te trzy nazwiska, z któremi złączone są tak niepodzielnie losy Francji zwycięskiej, są dziś na ustach całego świata, który z trwogą oczekuje wiadomości z Paryża o wyniku śmiertelnej walki wielkiego syna Francji z życiem.

Na cichej uliczce paryskiej, w pobliżu lasku Bulońskiego, gdzie znajduje się willa Poincarego,

stoją od rana tłumy ludzi,

oczekujące wiadomości o stanie zdrowia ciężko chorego.

Powtarza się ten sam moment, który towarzyszył ostatnim godzinom „Starego Tygrysa", kiedy na ulicy Franclin dniem i nocą stały tłumy w milczeniu, łącząc się wszystkiemi myślami z przygasającem życiem tego, który dał Francji zwycięstwo.

Niemal jednocześnie z wiadomością o nagłem zasłabnięciu Poincarego, rozeszła się w Paryżu wieść o tem, iż marszałek Joffre, 79-letni starzec, również ciężko zaniemógł.

Nazwiska Poincaré, Clemenceau, Foch i Joffre, stanowiące treść wydarzeń historycznych Francji i całego świata, zespoliły się w jedną całość, której na imię jest: **Zwycięstwo**.

Ameryka zamknięta dla polskich emigrantów

St. Zjednoczone zamknęły granice na 2 lata

Argentyna wprowadziła wysokie opłaty wjazdowe

Władze konsularne Stanów Zjednoczonych w Warszawie otrzymały kablogram z Waszyngtonu informujący, że kongres Stanów Zjednoczonych postanowił

wstrzymać zupełnie imigrację

z Europy do Stanów Zjednoczonych na przeciąg 2 lat.

Polskę dotyka to, jeśli chodzi o liczbę emigrantów, w niezbyt dotkliwy sposób, albowiem kwota emigrantów polskich do Stanów Zjednoczonych Am. Półn. zmniejszana była z półrocza na półrocze.

Jeżeli jednak chodzi o rodzaj emigrantów, to zakaz dotyka nas boleśniej. Według ostatnich przepisów do Stanów Zjednoczonych miały prawo emigrować

tylko rodziny emigrantów

już mieszkające w Stanach. I to rodziny najbliższe, żony, dzieci i rodzice.

Wobec znanego pogorszenia się sytuacji gospodarczej w Ameryce, zmniejszą się niewątpliwie zasiłki przesyłane przez krewnych z Ameryki do Polski, a co zatem idzie na ciężar opieki społecznej

spadną nowe rzesze ludzi,

od których Ameryka odgrodziła się murem zakazu immigracyjnego.

Decyzja kongresu Stanów Zjednoczonych zamyka ostatnią drogę dla emigracji zaoceanicznej z Polski.

Do Brazylji i Meksyku emigracji dotąd nie otwarto.

Kwota do Kanady do 1 stycznia roku przyszłego jest już wyczerpana, a nowa nieustalona.

Argentyna wprowadziła tak wielkie opłaty wizowe, że faktycznie zamknęła wjazd dla emigrantów. Dotychczas opłata za wizę wynosiła 26 zł. 20 gr. Obecnie jak komunikuje nam konsulat generalny Republiki Argentyńskiej w Warszawie,

wprowadzone zostały nowe opłaty:

Za świadectwo moralności i dobrych obyczajów 87 zł. 30 gr., świadectwo że kandydat nie uprawiał żebraniny 87 zł. 30 gr świadectwo stwierdzające, że nie cierpi na żadne choroby fizyczne ani umysłowe, któreby czyniły go niezdolnym do pracy — 87 zł. 30 gr. — czyni to razem z wizą kwotę 288 zł. 10 gr.

Pozostaje więc emigrantom tylko Peru Ale tam emigrować mogą jedynie ludzie o niezwykle silnej woli i wyjątkowego hartu.

Praca w Peru jest bardzo ciężka a warunki terenowe, klimatyczne i komunikacyjne fatalne.

Stulecie postępu

Wystawa wszechświatowa w Chicago

Wystawa wszechświatowa pod hasłem „Stulecie Postępu" odbędzie się w Chicago (Stany Zjednoczone) w r. 1933. Przygotowania do wystawy są już w całej pełni, w budowie znajduje się olbrzymia hala Komunikacji, długa na 300 metrów o kopule wysokości 37 metrów.

Celem wystawy w Chicago jest naoczne, realne zademonstrowanie publiczności związku, w jakim pozostają z naturą najdonioślejsze wynalazki i odkrycia nauke oraz zmian, jakie one powodują

w trybie życia człowieka.

Wystawa ma zobrazować i przedstawić wszystkie wynalazki, wszystko, co jest w ruchu, w zastosowaniu ich całkowitem w przemyśle, w komunikacji, w życiu codziennem, w fabryce, w domu.

Śród rozmaitych działów wystawy znajdzie się też pawilon antropologiczny, pawilon socjologiczny. W pawilonie wiedzy doświadczalnej będzie przedstawiony retrospektywnie rozwój maszyny parowej, historja jej zastosowania w przemyśle, komunikacji i t. d. Elektryczność we wszystkich swych formach i przejawach będzie jaknajszerzej zademonstrowana.

Kierownictwo wystawy Chicagowskiej, które spoczywa w rękach Narodowego Instytutu Badań, stara się głównie o to, aby wystawa jako całość

przemawiała dobitnie i jasno

do umysłu zwiedzających i aby wyjaśniała wielkie zadania, jakie już spełnił i jakie jeszcze ma do spełnienia przed sobą nauka i technika współczesna.

Ro.

Niemcy podejmują wojnę propagandową

BERLIN, 19.XII. Na wczorajszem posiedzeniu komisji zagranicznej Reichstagu przyjęto uchwałę, zaproponowaną przez hr. Westarpt, a domagającą się od rządu, by w porozumieniu z komisją postarał się o rozpowszechnienie w kraju i zagranicą materjałów, dotyczących „zagrożenia bezpieczeństwa Niemiec".

Wydawnictwa zaopatrzone w dane statystyczne i tablice, obrazować mają niebezpieczeństwo, zagrażające Niemcom przez wykreślenie obecnych granic, zniesienie fortyfikacyj, wprowadzenie zdemilitaryzowanych stref oraz przez zbrojenia innych mocarstw szczególnie Francji i Polski, wbrew nawoływaniom Niemiec, domagających się powszechnego rozbrojenia.

KRONIKA

GRUDZIEŃ **20** SOBOTA.

DZIS: † S. d. Teofila
JUTRO: Tomasza Ap.

Wschód słońca 7 m. 10
Zachód słońca 15 m. 28

Nabożeństwa w kościołach ewangelickich w języku polskim

W niedzielę dn. 21 b. m. nabożeństwo w języku polskim odprawi w kościele św. Trójcy o godz. 12-ej w południe pastor Zalewski, a w kościele św. Jana w tymże czasie pastor Osterman.

W Wigilję Bożego Narodzenia nabożeństwo w języku polskim w kościele św. Jana o godz. 3-ej p. p. odprawi pastor Kotula.

W pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia nabożeństwo w kościele św. Trójcy o godz. 12-ej w południe odprawi pastor Kotula, a w drugi dzień świąt o godz. 12-ej w południe odprawi pastor Zalewski.

13-ej pensji w Magistracie nie będzie

Na onegdajszem posiedzeniu magistratu między innemi zadecydowano, że sprawa wypłacenia urzędnikom t. zw. trzynastej pensji ostatecznie upada.

W sprawie zasiłków dla bezrobotnych w Konstantynowie

Do urzędu wojewódzkiego zgłosiła się delegacja Konstantynowa z burmistrzem w sprawie zasiłków dla bezrobotnych.

Bezrobotni ci nie pobierają żadnych zapomóg i przed świętami sytuacja ich jest bardzo krytyczna.

Urząd wojewódzki obiecał zająć się przyznaniem tym bezrobotnym zasiłków wobec czego magistrat konstantynowski przeprowadził już rejestrację bezrobotnych, których jest około 800. (b)

Wojewoda Jaszczołt na inspekcji

W dniu wczorajszym pan wojewoda Jaszczołt w towarzystwie swego sekretarza osobistego dokonał inspekcji powiatu kaliskiego.

Likwidacja nieodpowiednich piekarń

Dnia 31 grudnia r. b. upływa ostateczny termin przystosowania piekarń do przepisów rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie obiegu i sprzedaży mąki oraz wyrobów mącznych.

Od tej chwili władze wojewódzkie przystępują do likwidacji wszystkich nieodpowiednich piekarń.

Przy przeprowadzaniu likwidacji władze administracyjne szczególną uwagę zwracać będą na wyniki dokonywanych przez Państwowy Urząd Badania analiz pieczywa poszczególnych piekarń.

Do piekarń, których chleb zakupiony do celów analizy okazał się wadliwie wypieczonym lub zanieczyszczonym, likwidacja będzie stosowana z całą bezwzględnością.

Rejestracja na zapomogę opałową dla bezrobotnych m. Łodzi

Magistrat m. Łodzi podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że w poniedziałek, dnia 22 grudnia 1930 roku rozpocznie się rejestracja na miejską zapomogę opałową Bezrobotnych, posiadających na utrzymaniu rodzinę (samotni i żonaci bezdzietni są wyłączeni), zarejestrowanych na pracę w oddziałach PUPP w Łodzi do dnia 15 grudnia 1930 roku i zgłaszających się co miesiąc do kontroli, zamieszkałych na terenie m. Łodzi i nie posiadających ani majątku ani innych źródeł dochodu.

Rejestracja odbywać się będzie w lokalu Urzędu Zasiłkowego dla Bezrobotnych przy ul. 28 P. Strzelców Kaniowskich Nr. 32, w godzinach od 9-ej do 14-ej, według następującego porządku:

Poniedziałek, dnia 22 grudnia r. b., litery: A. B. C. D. E. F.

Wtorek, dnia 23 grudnia r. b. litery: G. H. I. J.

Środa, dnia 24 grudnia r. b. litery: K. L. Ł.

Sobota, dnia 27 grudnia r. b. litery: M. N. O.

Poniedziałek, dnia 29 grudnia r. b. litery: P. R. S.

Wtorek, dnia 30 grudnia r. b., litery: T. U. W. Z. Ż.

Bezrobotni, zgłaszając się po miejską zapomogę opałową, powinien okazać:

1) dowód osobisty wzgl. inne urzędowe zaświadczenie tożsamości,

2) legitymację PUPP, w Łodzi ze stempami kontroli miesięcznej.

3) książeczkę Kasy Chorych bezrobotnego oraz członków rodziny, wspólnie z nim zamieszkujących.

Delegacja Zw. „Praca” u p. min. dra Hubickiego interwenjowała w sprawie bezrobotnych w Łodzi

Jak już donosiliśmy w dniu 17-go b.m. udała się do Warszawy delegacja Rady Okręgowej Zw. Zaw. „Praca”, w związku z krytyczną sytuacją robotników łódzkich.

W dniu 18-go b. m. delegacja w osobach pp. pos. Waszkiewicza, pos. Szaniawskiego, Modrzejewskiego, Sochy i Zuber ta została przyjęta przez p. min. Pracy i Opieki Społecznej dra Hubickiego.

Delegacja wskazała na wzrost bezrobocia, tak w Łodzi jak i w okręgu, w związku z czem prosiła o

przedłużenie pomocy ustawowej

dla bezrobotnych oraz rozszerzenia pomocy doraźnej. Następnie delegacja prosiła p. ministra o uchylenie t. zw. sezonu martwego dla robotników sezonowych.

Odnośnie do zamknięcia szeregu fabryk na okres świąteczny delegacja prosiła o interwencję celem uruchomienia zamkniętych warsztatów pracy. Wreszcie poruszo na została sprawa

ubezpieczenia robotników na starość.

W odpowiedzi p. min. dr. Hubicki oświadczył, że zostaną podjęte odpowiednie kroki w zakresie możliwości finansowych Państwa, celem

złagodzenia sytuacji robotników,

co się zaś tyczy zniesienia t. zw. sezonu martwego to sprawa ta, z powodu choroby dyr. Lubertowicza, nie była dotychczas poruszana, lecz najprawdopodobniej, już w poniedziałek będzie załatwiona.

W sprawie uruchomienia fabryki p. minister Pracy obiecał porozumieć się z p. min. Handlu i Przemysłu oraz zwołać

konferencję z przemysłowcami,

na której powzięte zostaną dalsze kroki, celem złagodzenia sytuacji, jaka wytworzyła się przez unieruchomienie szeregu zakładów pracy.

Sprawa ubezpieczenia robotników na starość — oświadczył p. minister — jest bardzo poważnem zagadnieniem, by je można było załatwić „na kolanie”. Szereg ustaw socjalnych w Polsce dlatego wykazuje wielkie braki, że były w zbyt szybkiem tempie załatwiane. Sprawa ubezpieczenia robotników na starość po należytem opracowaniu zostanie przez Min. Pracy i Opieki Społecznej w ciągu 2-ch do 3-ch miesięcy wniesiona na forum Sejmu.

Życie społeczne

Warunki bytu służby domowej w Polsce

Największą bolączką — nieuregulowany czas pracy

Jesteśmy w przededniu ustawowego uregulowania warunków pracy

służby domowej:

wniesiona w lutym b. r. ustawa o pracownikach domowych będzie zapewne w najbliższym czasie przedmiotem rozpraw Sejmu.

Jak pilną jest ta sprawa świadczy choćby to, iż obowiązujące dziś u tej dziedzinie ustawodawstwo sięga r. 1823 a ostatnie rozporządzenie pochodzi jeszcze z roku 1872. Są to oczywiście ustawy państw zaborczych. Po dzień dzisiejszy ta wielka armja pracowników fizycznych nie została uwzględniona w tworzącem się polskim ustawodawstwie socjalnem. Tylko ustawa o Kasach Chorych obejmuje również i służbę domową, zapewniając tem samem służbie opiekę lekarską. Natomiast zagadnienia czasu pracy, urlopów, wypoczynku, wynagrodzenia i t. d.

nie zostały unormowane.

Pracownicy domowi stanowią u nas procentowo grupę o wiele liczniejszą, niż ma to miejsce w jakimkolwiek innym kraju europejskim; jest to rezultat przeludnienia wsi, skąd się rekrutuje prawie wyłącznie służba domowa. Mała skala potrzeb oraz konkurencja na rynku pracy przyczyniła się do obniżenia płacy służby do poziomu, przy którym może sobie na nią pozwolić nawet niezbyt zamożna warstwa ludności. Stąd jej rozpowszechnienie, które w konsekwencji uniemożliwia

racjonalizację gospodarstwa domowego

tak, jak to widzimy na zachodzie. Tania bowiem praca wyklucza wszelką racjonalizację życia gospodarczego, a więc i na odcinku gospodarstwa domowego. Zresztą wysokość tej płacy jest trudna do ustalenia wobec tego, iż tylko część jej wypłacana jest gotówką, reszta in natura, (opał, światło, mieszkanie, pożywienie).

Jak żyje służba domowa w Polsce, o tem daje nam pewne wyobrażenie przeprowadzona przez ministerstwo Pracy na ten temat ankieta. Chociaż miało to miejsce przed kilku laty (rezultaty opublikowane zostały w roku 1924) aktualną jest ona i dotychczas; zagadnienie pracy, zwłaszcza tego typu, stosunki nie zmieniają się gwałtownie.

Ankieta wykazała, iż największą bolączką służby jest

nieuregulowany czas pracy.

Projekt polskiej ustawy rozwiązuje to bezwątpienia trudne zagadnienie w art. 33, który brzmi: „Pracownikowi domowemu należy zapewnić w ciągu doby 12-godzinny okres czasu na sen i wypoczynek, w którym winien być włączony okres między godziną 23 a 6 rano”. Z tego wynika, iż praca służby ma trwać

12 godzin na dobę.

Obecnie, sądząc z ankiety, trwa ona u nas od 14 do 17 godzin na dobę.

Niezałatwiona jest również kwestja godzin wolnych w niedzielę i święta. Z czasem otrzymała służba domowa t. zw. wychodne w niedzielę, czyli półdniowy wypoczynek raz na tydzień. Ustawa nie wprowadza tu właściwie poważniejszych zmian; głosi ona, iż „w dni niedzielne i świąteczne pracownik domowy może być zatrudniony jedynie przy niezbędnych robotach bieżących; w dni te należy zapewnić pracownikowi domowemu nadto świąteczny, co najmniej 6-godzinny, odpoczynek nieprzerwany”. Ważne natomiast wprowadza zmiany artykuł 36, który umożliwia służbie domowej opuszczanie mieszkania

w godzinach odpoczynku,

zarówno w dnie powszednie, jak w niedziele i święta.

Z urlopów korzystało, jak stwierdza ankieta, tylko 13,3% służby, z czego tylko 8,57% miało urlop płatny, natomiast 62,22 proc. nie korzystało wogóle z urlopu. Projekt nowej ustawy przyznaje służbie domowej prawo do 8-mio względnie 15-dniowego

płatnego urlopu

w zależności od czasu pracy (bez przerwy rok lub trzy lata). Uwzględnia również, chociaż w skromnym zakresie, sprawę wynagrodzenia. Mowa tam jest o pożywieniu, które powinno się składać conajmniej z trzech posiłków dziennie oraz o pomieszczeniu, które „winno być widne, suche z uwzględnieniem osobnych pomieszczeń dla każdej płci”.

Ankieta wykazała pod tym względem stan okropny, który w ciągu następnych lat uległ bezwątpienia pogorszeniu na tle ogólnej mizerji mieszkaniowej.

Sprawa zabezpieczenia na wypadek starości stanowi również ważne zagadnienie, gdyż szeregi bowiem pracowników domowych i dozorców domowych rekrutuje się głównie tak liczny u nas „lumpenproletarjat”.

ZA 4 MARKI TAŃCZYĆ 9 GODZIN NAGO

DOLE i NIEDOLE ŻYCIA GIRLSÓW

Większość tancerek staje się moralną i fizyczną ruiną

Ileż to razy czytamy w rubryce ogłoszeń prasy różnych krajów wiadomość, że poszukiwane są młode, zgrabne dziewczęta do zespołów tancerek. Tłuste czcionki ogłoszenia

obiecują wysokie gaże,

wielkie sukcesy, niemal — sławę.

Jedna z berlińskich stenotypistek na zasadzie tego rodzaju ogłoszenia zaangażowała się do zespołu girlsów i przebyła w zespole tym trzy miesiące. Sprawozdanie złożone przez ową stenotypistkę z jej pobytu wśród tancerek rzuca jaskrawe światło na kulisy modnych dziś zespołów tancerek i niedwuznacznie wyjawia, że pod płaszczykiem występu girlsów kryją się najczęściej najohydniejsze formy

handlu ciałem młodych kobiet.

Oto — jak brzmi oryginalne opowiadanie berlińskiej stenotypistki.

Rodzice moi, właściciele maleńkiej mleczarni w Berlinie, o niczem nie wiedzieli. Ja sama postanowiłam ubiegać się o posadę tancerki, przeczytawszy w piśmie ogłoszenie o tem, że poszukiwana jest młoda, ładna i zgrabna dziewczyna do zespołu girlsów.

Miejsce zgłoszenia wyznaczono w jednej z restauracyj. Zgodziłam się uczynić krok decydujący tylko dlatego, że już bardzo długo byłam bez posady. Obok mnie — przybyło jeszcze 45 różnych dziewcząt, wszystkie młode i ładne. Po półgodzinnem oczekiwaniu do pokoju wszedł bardzo elegancki pan w wieku 45 lat, przedstawił nam się jako baletmistrz Y i oświadczył, że zamierza utworzyć zespół 12 tancerek, z któremi dokona tournee po różnych miastach.

Rozpoczął się

egzamin — urody,

zdolności, elegancji, wdzięku i ładnych ruchów.

Wybrano 12 dziewcząt, w ich liczbie ja byłam również. Zanotowano nasze nazwiska i kazano nam przyjść do mieszkania baletmistrza, każdej — w innym dniu.

W oznaczonym terminie z bijącem sercem stawiłam się w salonie baletmistrza. Wyszedł do mnie niezwłocznie w jedwabnej piżamie i z teką pod pachą. Pocałował mnie w rękę. Oświadczył, że tylko cztery tygodnie czasu mamy na naukę, poczem jedziemy do Hamburga, gdzie wystąpimy w najmodniejszem variete. Na początek — otrzymam...

3 marki dziennie,

bo przecież baletmistrz musi kupić kostjumy, a to kosztuje drogo.

Usłyszawszy tę strasznie niską kwotę płacy, w pierwszej chwili chciałam zrezygnować. Ale pomyślałem sobie, że już od roku nie mam posady... Zostałam. Potem baletmistrz oznajmił mi, że w najbliższych dniach w najlżejszym kostjumie muszę się sfotografować z całą trupą, a pod fotografją będzie podpis: „modelki dla artystów".

Nie wiedziałam wtedy, co znaczy wyrażenie — modelki dla artystów, potem dopiero dowiedziałam się, że chodziło o sfotografowanie nas... nago.

Kiedy podpisałam kontrakt — baletmistrz prosił, żebym choć na chwilkę

rozebrała się zupełnie,

bo przecież musi on zobaczyć moją budowę i ciało. Odmówiłam. Zaproponował mi wtedy — 3 marki wynagrodzenia... Odmówiłam znowu. Ale wiem, że inne tancerki spełniły prośbę „szefa".

Rozpoczęły się lekcje. Za ostatnie grosze kupiłam kostjum do prób. Codzień przez parę godzin trenowałyśmy „szpagaty", „mosty" oraz inne figury akrobatyczne. Wreszcie — po trzech tygodniach — byłyśmy gotowe. Dwanaście młodziutkich, ładnych dziewcząt miało wyjechać do Hamburga.

Po przybyciu do Hamburga zostawił nas „szef" na ulicy i przykazał zgłosić się wieczorem do „lokalu pracy". Wynajęłyśmy za własne pieniądze małe pokoiki w skromnym hotelu i zjadłyśmy kolacje. Wieczorem przyszłyśmy do owego modnego variete, którem był po prostu ohydny lokal nocny — restauracyjny. Okna wystawowe udekorowane były różnemi fotografjami, a między innemi wisiały w wielu egzemplarzach

fotografje naszych tancerek,

zdjętych nago.

Garderoba była ciasna i brudna. Miałyśmy straszliwą tremę. Pierwszy numer odtańczyłyśmy, drżąc. Sala trzęsła się od oklasków. Po tańcach — byłyśmy zmuszone siedzieć w restauracji do piątej rano, pić i tańczyć z gośćmi.

Zaledwie parę tygodni minęło, kiedy większość tancerek stała się

moralną i fizyczną ruiną.

Niszczył nas głód i praca nocna. Dostawałyśmy 4 marki dzienie, a sam pokój kosztował 50 marek miesięcznie od osoby. Nie było za co kupić jedzenia... To też głód wypędzał tancerki na ulicę... Do domów poszły listy, podyktowane przez „szefa"...

Po dwóch miesiącach pobytu w owej portowej knajpie — nagle przeniesiono nas do eleganckiej winiarni. Podniesiono gaże — na 5 marek dziennie... Podwyżka wyjaśniła się jeszcze tego samego dnia. Gospodarz płacił za nas lokal, a na rękę wypłacał po 50 marek miesięcznie...

Występowałyśmy teraz na małej estradzie, a specjalnością naszą były „żywe obrazy". Po przedstawieniu — prawie nagie, musiałyśmy pić i tańczyć z gośćmi. Trzeba było przyjmować od nich poczęstunki, bo przecież kieszenie były puste... Nie było za co wracać do domu.

Przypadkiem — na jednem przedstawieniu spotkałam znajomego i pożyczyłam od niego pieniędzy

na powrót do domu.

Wkrótce po przybyciu do domu spotkałam jedną z koleżanek z trupy. Była wydalona przez szefa z powodu ciężkiej choroby wenerycznej... W parę dni później zastrzeliła się w jednym z parków berlińskich.

Historja berlińskich tancerek — nie jest, niestety, odosobniona.

P. W.

Świat przestępczy w gablotkach muzealnych

Otwarcie muzeum policyjnego w Warszawie

W gmachu głównej Komendy policji przy ul. Nowy Świat Nr. 67 w Warszawie otworzono wczoraj pierwsze w Polsce

muzeum policyjne,

muzeum zbrodni, gwałtu i występku, a równocześnie muzeum ładu, spokoju i walki z przestępczością.

Jedną część muzeum poświęcono policji mundurowej, której granatowe mundury, widywane stale na ulicy są dla nas symbolem porządku i bezpieczeństwa, drugą część — policji kryminalnej, która zgubiona w szarej masie codziennego tłumu prowadzi dniem i nocą bezlitosną walkę z codziennym występkiem i zbrodnią.

W dziale historycznym muzeum zgrupowano

szereg dokumentów,

z historji policji oraz jej organizacji.

Na specjalną uwagę zasługuje księga protokułów posterunku w województwie lwowskiem, w której na jednej i tej samej karcie, jeden po drugim znajdują się protokuły trzech policyj: niemieckiej, ukraińskiej i polskiej pisane w trzech językach.

Ciekawy dokument stanowi również księga rozkazów policyjnych z roku 1863.

Jeden z tych rozkazów, dotyczący asysty przy egzekucji publicznej brzmi dosłownie:

ROZKAZ DZIENNY.

do warszawskiej wykonawczej policji Nr. 87
dn. 16 (28) marca 1863 r.

W dniu jutrzejszym o godz. 11-ej z rana na placu rynku Starego Miasta odbędzie się egzekucja wystawienia pod pręgierzem Lebrychta Kajliche. Dla zapewnienia podczas takowej należytego porządku p. policmajster miasta odziału pierwszego na godz. 10 z rana zarządzi odpowiednią służbę z komisarzy, oficerów i niższych stopni policyjnych z powierzonego mu oddziału.

Żandarmów przeznacza się w pomoc 16 konnych przy 2 podoficerach.

W dziale tym znajdują się również manekiny ubrane w mundury milicji miejskiej, milicji ludowej, policji komunalnej, wojskowej straży kolejowej oraz obecnej policji państwowej.

Specjalnie interesującym jest dział policji kryminalnej, gdzie zgrupowano

eksponaty narzędzi

używanych do zbrodni przez notorycznych przestępców, oraz świadczących o niezwykłej często pomysłowości zbrodniarzy, stosowanej w obronie swej wolności.

Znajduje się więc tam m. in. drabinka sznurowa sporządzona z prześcieradeł, skrzynki drewnianej i puszek od konserw przez dwu więźniów, zbiegłych z więzienia karnego przy ul. Dzielnej w Warszawie.

W drugiej gablotce widać książkę do nabożeństwa, w grzbiet której wklejono misternie

piłkę do przecinania krat więziennych.

Czujne oko dozorcy więziennego odkryło ten podstęp. Obok znajdują się oryginalne listy przestępców pisane z więzienia t. zw. „grypsy". Na skrawkach papieru, często nawet na banknotach nagryzmolone polecenia do rodziny czy przyjaciół.

Specjalny dział poświęcono broni przestępczej. Obok zwykłych rewolwerów i pistoletów przerobionych ze starych karabinów, obok prymitywnych zupełnie kastetów i noży znajdują się niezwykle pomysłowe strzelby

w kształcie laski

lub parasola, kije w środku których ukryto broń skrytobójczą — sztylet, czy też zwyczajny nóż.

Obok eksponatów przedstawiających sposoby używane przez przestępców, umieszczono objaśnienia w jaki sposób szeroki ogół ma się bronić przed zbrodnią i współdziałać z policją w jej walce z przestępczością.

Muzeum dostępne jest dla wszystkich bezpłatnie w niedziele i czwartki w godzinach od 11ej rano do 2-ej po poł.

—□—

Upadłość teatru świetlnego „Casino"

Sąd mianował syndykiem adwokata Adama Kitzmana

Przed kilku dniami donosiliśmy o ogłoszeniu upadłości Teatrowi Świetlnemu „Casino" w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 67, oraz wspólnikom firmowym Annie Zagrodzińskiej, Henrykowi Zagrodzińskiemu, Marji Kleinowej i Stanisławowi Zagrodzińskiemu oraz firmie „Dom Handlowy Estefilm, Paweł Zagrodziński". Kuratorem upadłości mianowano adwokata Adama Kitzmana. Wniosku wierzyciela, ogłaszającego upadłość o mianowanie dwuch kuratorów Sąd wówczas nie uwzględnił.

Kurator adwokat Kitzman, wykonując wyrok Sądu, opieczętował Teatr Świetlny „Casino", jak również i w Warszawie, należący do masy upadłości Teatr Świetlny „Stylowy" przy ul. Marszałkowskiej 112, oraz biuro wynajmu obrazów „Estefilm" również w Warszawie. W kilka dni później zwrócił się tenże kurator z wnioskiem do Sądu o zezwolenie na odjęcie pieczęci i dalsze prowadzenie powyższych przedsiębiorstw. Wniosek swój kurator motywował tem, że ze względu na kulturalno-oświatowy charakter tych przedsiębiorstw oraz ze względu na straty, jakie spowodowałoby zamknięcie powyższych teatrów świetlnych na dłuższy przeciąg czasu — zdaniem jego uruchomienie powyższych teatrów jest konieczne.

Sąd, przychylając się do wniosku kuratora, zezwolił na dalsze prowadzenie powyższych przedsiębiorstw.

W dniu onegdajszym zebrali się w Sądzie Handlowym wierzyciele upadłych firm, celem wyboru kandydatów na syndyków. W imiennem głosowaniu największą ilość głosów otrzymali adwokaci: Duszyński, Wajnikonis i Kitzman.

Część wierzycieli wnosiła o mianowanie jednego syndyka, część — wnosiła o dwóch, reszta zaś o trzech syndyków. Trzech zaś adwokatów w Warszawie, a mianowicie Tyrchowski, Lurje i Sołowiejczyk prosili specjalnie o mianowanie jednego syndyka ze stałą siedzibą w Warszawie, drugiego zaś w Łodzi, motywując, że wszyscy wspólnicy firmowi, zamieszkują w Warszawie, że olbrzymia część majątku upadłych, wchodzącego w skład masy znajduje się w Warszawie, że niemal 80 proc. wierzycieli masy ma stałą siedzibę w Warszawie, że w interesie wierzycieli jest prowadzenie nadal przedsiębiorstw warszawskich oraz sprawowanie dokładnego zarządu nieruchomościami pod bezpośrednim i stałym nadzorem syndyka masy upadłości, że sprawowanie takiego zarządu uskutecznione być może jedynie przez osobę, mającą stałą siedzibę w Warszawie, że jedynie tak właśnie osoba da wierzycielom możność i rękojmię stałego i w każdym czasie komunikowania się z zarządem masy upadłości, oraz, że niezbędną jest również możność utrzymywania stałego kontaktu z upadłymi, których wyjaśnienia znacznie mogą ułatwić pracę zarządowi masy upadłości.

Sąd, rozpatrzywszy powyżej wymienione wnioski mianował syndykiem jedynie adwokata Adama Kitzmana.

Na targu choinkowym

Największą radością dla dzieci podczas świąt Bożego Narodzenia jest choinka.

Kiedy w wieczór wigilijny zapłoną na choinkach świeczki, odblask ich odbija się w zachwyconych oczach dziecięcych. Każda najbiedniejsza nawet matka stara się, by izdebka rozjaśniła się światłem choinkowych świeczek.

Bieżący rok jest ciężki. Wiele rodzin w Łodzi z trudnością zdoła kupić tradycyjną choinkę, bo najbiedniejszym jest kawałek chleba dla najbliższych.

Sytuacja gospodarcza odbiła się i na sprzedawcach choinek. W przewidywaniu złego targu zwieźli do miasta mniejsze niż zwykle zapasy i obniżyli ceny. Mimo to popyt jest minimalny, a zapasy wcale się nie zmniejszają. Brak kupujących daje się zauważać również w sklepach z ozdobami choinkowemi i zabawkami.

Może ostatnie dni przyniosą poprawę na targu choinkowym i najbiedniejszym dzieciom nie braknie radości i wesela w wieczór wigilijny.

Stowarzyszenie właścicieli nieruchomości za koniecznością utworzenia Izby Właścicieli Nieruchomości

Doniosłe wyjaśnienie Centralnego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości

W związku z podaną przez nas wiadomością o wysuniętym przez poszczególne stowarzyszenia właścicieli nieruchomości projektem utworzenia Izby Właścicieli Nieruchomości, zwróciliśmy się do Centralnego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości **w Łodzi, gdzie** udzielono nam w sprawie tej następujących wyjaśnień:

Powstanie Izby Własności Nieruchomej w Łodzi

jest przewidziane ustawą,

zaś projekt sam o utworzeniu Izby musi być zatwierdzony przez ciało ustawodawcze. W każdym razie Centralne Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości ma prawo utworzenia takiej Izby, mającej tak samo rację istnienia, jak Izba Przemysłowo-Handlowa, Izba Rzemieślnicza i t. d., przyczem społem z innemi tego rodzaju jednostkami — ma prawo wejścia do naczelnej Izby miałaby być równorzędne z atrybucjami senatu.

Projekt utworzenia Izby Własności Nieruchomej był naczelnem hasłem, wysuniętem przez szerokie rzesze właścicieli nieruchomości przy wyborach i dlatego też dzisiaj Centralne Stowarzyszenie, w porozumieniu z innemi,

opracowało wspólny projekt

organizacji i zadań Izby, która roztaczałaby pieczę nad własnością nieruchomą miejską przez popieranie wszelkich urządzeń i miałaby w pierwszym rzędzie na celu popieranie dążeń właścicieli nieruchomości. Izbie przysługiwałoby prawo występowania do ciał ustawodawczych i urzędów z samodzielnemi wnioskami, przez co również pomagałaby m. in. władzom administracyjnym i skarbowym przy dostarczaniu informacyj i wydawaniu opinji w sprawach, związanych z potrzebami właścicieli nieruchomości.

Izba wypowiadałaby się nietylko w sprawach ustawodawstwa i przepisów administracyjnych, związanych z interesami ruchomości miejskiej, lecz także współdziałałaby w sprawach, dotyczących

kredytów zagranicznych,

nawiązywałaby kontakt z wielkiemi konsorcjami zgranicznemi, w kwestji przeprowadzania urządzeń kanalizacyjnych, wodociągowych i t. p.

Organizacja Izby składałaby się z członków w wieku powyżej lat trzydziestu, oraz posiadać objekt nieruchomy miejski.

Utrzymanie tej Izby oparte byłoby na składkach, wpłacanych przez członków stowarzyszeń, właścicieli nieruchomości.

Projekt utworzenia omawianej Izby przedłożony zostanie władzom ustawodawczym, celem rozpatrzenia go i powzięcia odnośnych uchwał. (s)

Wyjazd kpt. Lepeckiego do Brazylji

Znany podróżnik kpt. Mieczysław Bogdan Lepecki wyjechał w dniu 15 b. m. do Ameryki Południowej w charakterze delegata urzędu emigracyjnego i opiekuna transportu emigrantów.

Jednocześnie podczas pobytu swego w Ameryce Południowej kpt. Lepecki zaznajomi się z działalnością patronatów polskich w tej części kraju. Powrót kpt. Lepeckiego do kraju nastąpi za kilka miesięcy.

—L—

Mac Donald a Lloyd George

Londyn 19-go grudnia.

Komitet wykonawczy partji pracy uchwalił wczoraj przyjęcie zasad reformy ordynacji wyborczej, zaproponowanej przez rząd wraz z systemem alternatywnego głosowania. Rząd Mac Donalda sądzi, że za cenę reformy ordynacji wyborczej, w myśl postulatów Lloyd George'a, uda mu się utrzymać przy władzy. Projekt reformy ordynacji wyborczej spotkał się z niezwykle ostrą krytyką lewego skrzydła partji pracy pozostającego pod przewodnictwem Maxtona.

Premjer Mac Donald, odpowiadając na stawiane mu zarzuty, oświadczył, że Labour Party popełniłaby samobójstwo polityczne, gdyby zgodziła się w obecnej chwili na rozwiązanie izby i przeprowadzenie nowych wyborów, któreby niewątpliwie przyniosły decydujące zwycięstwo konserwatystów. Spełniając postulaty liberałów, rząd pragnie pozostać u władzy jeszcze przez dwa lata celem przeprowadzenia szeregu projektów ustawodawczych.

Jednakże w kołach parlamentarnych panuje przekonanie, że cyniczny targ Mac Donalda z Lloyd Georgem nie zdoła przedłużyć zbytnio istnienia obecnego rządu, który upadnie pod ciężarem popełnionych przez siebie błędów. Szczegóły projektu zmiany ordynacji wyborczej będą ogłoszone jutro.

—oOo—

Z Komitetu Floty Narodowej

Komitet Floty Narodowej komunikuje nam, że Centralny Komitet Budowy Okrętu p. n. „Temida", powołany do życia przez organizacje i zrzeszenia, związane z wymiarem sprawiedliwości, ukonstytuował się już pod przewodnictwem sędziego Sądu Najwyższego p. Stanisława Nowodworskiego.

Postanowiono przystąpić niezwłocznie do tworzenia w siedzibach Sądów Okręgowych lokalnych komitetów budowy okrętu.

Zbierane fundusze mają być wpłacane na specjalnie w tym celu otwarty rachunek w P. K. O. p. n. „Komitet Floty Narodowej Warszawa, na budowę „Temidy" Nr. 24624.

„LONDYN WE DNIE"

ODCZYT P. TEODORY DRZEWIECKIEJ PRZED MIKROFONEM P. R.

O tem jak żyje stolica Wielkiej Brytanji informuje nas poniedziałkowy odczyt, p. Teodory Drzewieckiej p. t. „**Londyn we dnie**", transmitowany przez rozgłośnię łódzką „Polskiego Radja".

Pierwszym i najbardziej dla londyńskiego ranka charakterystycznym odgłosem

jest brzęk szkła.

Całe baterje butelek z mlekiem ustawiają pracowici dostawcy przed bramami domów, zabierając przygotowane już poprzednio puste naczynia. I tu spotykamy się ze zdumiewającym faktem. Nie zdarza się mianowicie, aby ktoś zabrał mleko nie dla niego przeznaczone.

Zkolei zjada londyńczyk pierwsze śniadanie t. zn. głównie rybę, jajecznicę z boczkiem i tort, a potem jedzie do pracy.

Tysiące autobusów i co dwie minuty kursujące pociągi podziemne nę są w stanie zabrać wszystkich pasażerów. Trzeba niekiedy przepuścić kilka pociągów,

zanim się znajdzie miejsce.

Powoli ruch uspakaja się, tylko tysiące biur i fabryk tętni pełnią płuc.

W eleganckich willach podmiejskich wychodzą na spacer bony, prowadząc za rękę „jej" lub „jego cesarską mość" — dziecko, gdy tymczasem ich piękne mamy i starsze rodzeństwo spieszą do Hyde-Parku na codzienną przejażdżkę konną.

Młode „miss" z wprawą urodzonych amazonek kierują swemi arabczykami od czasu do czasu rzucając spojrzenie w stronę wyprostowanych jak posągi gentelmanów.

Zkolei nadchodzi pokaz lunchu. Mimo, że conajmniej połowa urzędników zostaje w biurach, znaleźć miejsce w jakiejś restauracji

jest niełada sztuką.

Młode maszynistki i panny sklepowe co chwila spoglądają na zegar, żeby się nie spóźnić, z zapałem oddając się czytaniu romansów-pasji wszystkich Angielek.

Tymczasem zamożne panie po spożyciu lunchu w domu wybierają się po sprawunki. Tysiące domów handlowych od *najwykwintniejszych do najbardziej* skromnych są przepełnione. Klienci choć wychodzą z niczem, żegnani są uprzejmie w myśl naczelnej dewizy kupca angielskiego. „Nie kupią dziś, kupią jutro". Na przypadającą w tym czasie „herbatkę" przychodzą do kawiarń przeważnie cudzoziemcy, bo „porządny" Anglik pracuje. Za przyzwoity podwieczorek urozmaicony produkcjami pierwszorzędnych orkiestr i solistów płaci się szylinga, czyli

około 2 złotych.

Na ulicach ruch. Tysiące wehikułów wszelkiego rodzaju od wspaniałego „Roll-Royce'a" do zwykłego samochodu ciężarowego pochłaniałyby dziennie setki ofiar z pośród przechodniów, gdyby nie armja aniołów-stróżów-policjantów.

Nadchodzi zmierzch. Fala ludzi wylewa się z biur i fabryk, oczekując autobusu czy kolejki. I znów to samo co rano.

W końcu jednak wraca spracowany londyńczyk do domu, gdzie go oczekuje rozkoszna żonusia i...bardzo kiepski obiad.

Proroctwa na rok 1931

Kto chce, niech wierzy!

Na pytanie, co nam rok przyszły przyniesie, odpowiadają mający

sławę proroków

astrologowie, jasnowidzowie i inni prorocy z powołania. Astrolog paryski Abel przepowiada doniosłe wynalazki techniczne. Francuz rozwiąże problem helikepteru, samolotu, unoszącego się wprost w górę, co usunie osobne place do wzlotów i uczyni z samolotów taksówki. Amerykanie odkryją sposób przemiany promieni słonecznych na elektryczne. Wynalazek ukrywać będą w tajemnicy, ale pewien szpieg niemiecki podpatrzy ich i rzecz przeniesie do Europy. W polityce oczekuje Abel zbliżenia pomiędzy Francją, a Niemcami i

przymierze przeciw Rosji.

Jasnowidząca madame Praye przepowiada olbrzymią katastrofę w Paryżu, prawdopodobnie pożar teatru. Nastąpią dalsze katastrofy w kopalniach niemieckich o rozmiarach niesłychanych w dziejach świata. Historionom Violet oczekuje epidemji, które pochłoną mnóstwo ofiar. Lekarze będą wobec nich bezradni i dopiero instytut Pasteura znajdzie lekarstwo. Astrolog Lee przepowiada odkrycia doniosłe w medycynie. Na wiosnę odkryty zostanie bakcyl raka, a na jesień inny lekarz odkryje skuteczne lekarstwo. Pewien uczony amerykański odkryje ostatni pierwiastek. Handel djamentów

ulegnie dewaluacji,

ponieważ odkryty zostanie sposób fabrykowania ich z węgla.

—oOo—

Dwa szkielety w kajdanach

w bratniej mogile z r. 1831-go na Powązkach

Z okazji setnej rocznicy powstania listopadowego Towarzystwo przyjaciół Powązek w Warszawie podjęło starania, celem odkopania bratniej mogiły żołnierzy polskich znajdującej się na terenie Powązek i przeniesienia szczątków bohaterów na cmentarz.

Żołnierze ci polegli podczas szturmu na Warszawę dnia 7 września 1831 r. broniąc się bohatersko przeważającym siłom Moskali.

Po upadku reduty wolskiej okopy powązkowskie, stanowiące skrzydłowy odcinek frontu, zostały odcięte od linji obronnej i otoczone przez wojska rosyjskie.

Działo się to na t. zw. Górkach Szwedzkich, które do dziś dnia pozostały jeszcze na Powąskach. Były to okopy z czasów wojny szwedzkiej, które następnie wykorzystano przy obronie Warszawy w roku 1831.

W miejscu tem istotnie wykopano porozsypywane już szkielety gromadnie pochowanych obrońców reduty powązkowskiej.

Zebrane kości poległych wraz ze szczątkami mundurów, części metalowych i oznak przeniesiono na cmentarz wojskowy i pogrzebano obok grobu żołnierzy poległych w roku 1920. Na mogile tej wzniesiony będzie nagrobek.

Wśród odkopanych szczątków poległych znaleziono również dwa względnie dobrze zachowane szkielety z przestrzelonemi czaszkami, okute w kajdany.

—oOo—

Narodowy bank turecki

rozpoczyna swą działalność w styczniu

Turecki bank państwowy rozpocznie swą działalność w styczniu. Kapitał akcyjny wynosi

15 miljonów funtów tureckich

który z trudnością został zebrany. Urzędnikom państwowym w ciągu kilku miesięcy ściągano z gaży pewien procent, obecnie jednak wzamian za to otrzymają po jednej akcji nowego banku. Krąży pogłoska, że Państwowy Bank Rolny połączy się z nowoutworzonym, przez co wzrośnie kapitał o 30 miljonów funtów. Pozostaje jednak pytanie w jakim stopniu wpłynie to połączenie na życie gospodarcze Turcji.

Republika turecka, która liczy

80 proc. rolników,

straciłaby wskutek tej fuzji bank rolny, instytucję, przynoszącą rolnikom wiele korzyści. Mówi się również o możliwościach udziału bankierów amerykańskich w nowym banku. Niejednokrotnie już odbywały się konferencje co do kredytu amerykańskiego między sekretarzem ministerstwa handlu Stanów Zjednoczonych dr. Juljuszem Kleinem, bawiącym obecnie w Angorze i ministrem finansów republiki tureckiej.

Sprawa przy drzwiach zamkniętych

W dniu wczorajszym przed łódzkim Sądem Okręgowym stanął 72-letni Teodor Mencel, pod zarzutem dopuszczania się czynów lubieżnych na osobie 12 - letniej Henrietty - Eryki Szmidtke.

Sprawa odbywała się przy drzwiach zamkniętych.

Podeszły starzec skazany został przez Sąd Okręgowy na dwa tygodnie więzienia najprawdopodobniej wskutek szeregu okoliczności łagodzących, usprawiedliwiających tak niski wymiar kary. (s)

Pobity na ulicy

Przy ulicy Nowej, obok posesji Nr. 4, jakiś osobnik zaczepił przechodzącego ulicą Nową 23-letniego Kazimierza Słotwę, zamieszkałego przy ul. Rokicińskiej 11.

Napastnik, jak się okazało — Feliks Lisiecki, zamieszkały przy ul. Nowej 4, pobił Słotwę tak dotkliwie, iż zawezwano do ofiary napadu lekarza pogotowia, który po udzieleniu pomocy, pozostawił poszkodowanego na miejscu.

Napastliwemu Lisieckiemu spisano protokuł. (s)

W walce z lichwą przedświąteczną

Ceny orjentacyjne dla kupujących

W obawie przed lichwą przedświąteczną łódzkie starostwo grodzkie, przystąpiło do wydania zarządzeń, mających na celu przeciwdziałanie nadmiernym wymaganiom sprzedawców, przyczem opracowany został cennik poszczególnych artykułów spożywczych.

Jak się dowiadujemy — cenniki takie muszą być umieszczane w każdym sklepie w miejscu najbardziej widocznem, przyczem ceny winny być ściśle przestrzegane.

Ceny odnośnych artykułów przedstawiają się następująco: ryby żywe — za 1 kg.: karpie 4,00 zł., szczupaki 7,00 zł., sandacze poznańskie 7,00 zł., liny i karasie 5,00 zł., ryby śnięte — karpie 3,80 zł., liny — 5,00 z., szczupaki 6,50 zł., leszcze 1,00 zł., łososie duże 4,00 zł., okonie 3,00 zł., średnica — 2,50 zł., drobnica 1,80 zł., sandacze mrożone rosyjskie 4,00 zł., sandacze morskie 2,50 zł., śledzie — uliki 40 gr., duże szkockie 30 gr., marynowane i wędzone 30 gr. (w odniesieniu do śledzi za sztukę).

Nabiał: masło śmietankowe za 1 kg. 6,60 zł., osełkowe świeże — 6.00 zł. za 1 kg. Jaja świeże 28 groszy, wapnowane 20 gr. za 1 sztukę.

Artykuły kolonjalne: za 1 kg. cukru (kryształ) 1.60 zł., w kostce 1,85 zł., śliwek krajowych suszonych 1.40 zł., bośniackich 2,60 zł., kalifornijskich 3,00 zł., tłuszcze roślinne za 1 kg. (margaryna) 4,00 zł., marmelada zł. 2,40, powidła 3,00 zł., orzechy laskowe od zł. 4,00 do 5,00, rodzynki zwykłe 6,00 zł, sułtańskie 7,00 zł, figi 4,00 zł, grzyby od 15,00 do 20,00 zł.

Mięso wieprzowe i jego przetwory za 1 kg: wieprzowina 2,00 zł, schab i baleron 3,20 zł, słonina 2,80 zł, sadło 2,80 zł, salceson 2,80 zł, kiełbasa krajana i siekana 2,80 zł, czarne i podgarlana 1,90 zł, kaszanka 1,10 zł, kiełbasa krakowska 3,70 zł, szynka gotowana 5,80 zł, szynka surowa wędzona 3,30 zł, szmalec 3,30 zł.

Mięso woałowe za 1 kg: wołowina 1 gat 2,13 zł, II gat. 1,83 zł, polędwica wołowa 3,50 zł.

Cielęcina 2,38 zł, baranina 2,58 zł.

Jak nas informuje starostwo grodzkie — w razie stwierdzenia, że pobierane są ceny wyższe, od ustalonych, kupujący we własnym interesie winni zwracać się natychmiast do naczelnika wydziału administracyjno - karnego przy starostwie grodzkiem, któremu nawet bez wymieniania swego nazwiska należy podać okoliczności nieprzestrzegania cen.

Niezależnie od powyższego starostwo grodzkie w dniu dzisiejszym powołało do życia specjalne lotne komisje, które od samego rana rozpoczną obserwację i badanie cen, która to czynność przeprowadzana będzie aż do świąt w sklepach i na targowiskach. Należy zaznaczyć, że winnym nieprzestrzegania wskazanych wyżej cen grożą surowe kary, a natomiast dopuszczalnem jest niestosowanie się do powyższego cennika przez pobieranie cen niższych, niż wymienione. (s)

GIEŁDA

Warszawa, 19-go grudnia.

DEWIZY.

Holandja 359.28
Londyn 43.33¼
Nowy Jork (kabel) 8.923
Paryż 35.06
Szwajcarja 173.19
Stokholm 239.50
Włochy 46.72
Wiedeń 125.64

AKCJE.

B. Polski 154.00—153.25, B. zachodni 70.00; Elektr. dąbrow. 51.00; Węgiel 35.00; Lilpop 21.00; Norblin 31.00; Ostrowiec 40.00; Pocisk 2.00; Rudzki 10.00; Haberbusch 106.50.

Rekord Wystawy Sztuki plastycznej

Reprezentowana w 300 blisko dziełach malarskich, rzeźbiarskich i metaloplastycznych pobije Wystawa przy ul. Moniuszki 2 rekord cyfrowy zwiedzających niezwykle oryginalne i nader ciekawe prace najwybitniejszych artystów plastyków łódzkich. Przy minimalnej opłacie 25 groszy za wejście od osoby, uprzystępnia Wystawa wszystkim niemal poznanie nowoczesnych kierunków twórczych. w godzinach od 10 rano do 10 wieczór.

Nowa agenda Instytutu Emigracyjnego

Uruchomienie biura porad emigracyjnych w Łodzi

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie zarządu oddziału łódzkiego Polskiego Instytutu Emigracyjnego, pod przewodnictwem płk. dr. Stanisława Więckowskiego.

Na posiedzeniu tem płk. dr. Więckowski, oraz naczelnik p. Rosset, przedłożyli sprawozdanie z przebiegu zjazdu delegatów P. I. E., odbytego w Warszawie, w którym obaj wymienieni brali udział.

Po dłuższej dyskusji zarząd postanowił zaakceptować stanowisko delegatów Łodzi na omawianym zjeździe.

Następnie omówioną została sprawa utworzenia w Łodzi biura porad emigracyjnych, które otwarte zostanie przy Al. Kościuszki 17, a kierownictwo nad biurem tem spoczywać będzie w rękach p. Ryszarda Pfajfra, b. kierownika ekspozytury urzędu emigracyjnego w Praszce.

Ponadto postanowiono urządzić zbiórkę pieniężną na rzecz szkolnictwa polskiego zagranicą, poczem — po omówieniu spraw natury organizacyjnej — posiedzenie zamknięto. (s)

Urzędowanie oraz ruch tramwajowy i kolejowy

w okresie świąt Bożego Narodzenia

W związku ze świętami Bożego Narodzenia wszystkie urzędy państwowe, jak: województwo, starostwo — grodzkie i powiatowe, D. O. K., urzędy skarbowe i Izba skarbowa, oraz biura instytucyj samorządowych w Łodzi i biura Kasy Chorych — czynne będą do środy, dnia 24 b. m., do godz. 12-ej w południe. Wykaz dyżurów w poliklinikach Kasy Chorych wydany zostanie 22 b. m.

Urzędowanie podjęte zostanie ponownie od soboty, dnia 27 b. m.

Tramwaje

Jak informuje wydział ruchu dyrekcji Kolei Elektrycznej Łódzkiej — w Wigilję Bożego Narodzenia, w środę 24 b. m., roz poczęcie się zjeżdżanie pociągów tramwajowych do remizy od godziny 18-ej przyczem ostatnie pociągi zjadą o godz. 20-ej do remizy.

Od godziny 20-ej dnia 24 b. m. do godziny 24 nad ranem 25 b. m. kursować będą pociągi nocne K. E. Ł., poczem — z chwilą zjechania pociągów tych do remizy, od godziny 2-ej w nocy 25 b. m. ruch tramwajowy zostanie całkowicie wstrzymany, aż do piątku 26 b. m., kiedy to pociągi tramwajowe wyjadą na miasto w porze normalnej, jak zwykle w dni świąteczne. (s)

Ruch towarowy na kolejach

Jak się dowiadujemy — w okresie dwuch dni świąt Bożego Narodzenia ruch towarowy na kolejach zostanie, naskutek zrazządzenia Ministerstwa Komunikacji, całkowicie wstrzymany.

Poczta

W związku ze świętami Bożego Narodzenia — wszystkie instytucje pocztowe na terenie Łodzi czynne będą do dnia 24 bm., do godz. 12-ej w poł.

Od środy 24 bm. do piątku 25 bm., do godz. 9-ej rano, poczta będzie całkowicie unieruchomiona, prócz urzędu telegraficznego i telefonów zamiejscowych. W piątek, dnia 26 bm., od godz. 9-ej do 11-ej ra no czynne będą wszystkie agendy głównego urzędu pocztowego, przy ul. Przejazd 38 filje natomiast będą nieczynne.

W Wigilję Bożego Narodzenia, t. j. 24 b. m., poczta roznoszoną będzie przez listonoszy dwa razy, poczem poczta rozniesiona będzie dopiero w piątek, 26 b. m., jeden raz.

O zorganizowanie pomocy

żywnościowej i opałowej dla bezrobotnych m. Łodzi

W dniu wczorajszym o godz. 7-ej wieczorem w lokalu Zw. Zaw. „Praca" przy ulicy Głównej odbyło się zebranie Rady Okr. Zw. Zaw. „Praca", na którem powzięto następującą rezolucję:

„W związku ze wzrostem bezrobocia w okręgu łódzkim i wielką nędzą w jakiej się znalazły dziesiątki tysięcy bezrobotnych Rada Okr. Polskich Zw. Zaw. „Praca" uchwala:

1) Zażądać od Magistratu m. Łodzi zorganizowania pomocy żywnościowej i opałowej dla bezrobotnych m. Łodzi.

2) Zwrócić się do Min. Pracy i Op. Społecznej o uchylenie t. zw. sezonu martwego dla robotników sezonowych.

3) Domagać się rozszerzenia pomocy doraźnej dla wszystkich bezrobotnych nie pobierających zasiłków ustawowych.

4) Rada Okr. domaga się uruchomienia wszystkich fabryk, zamkniętych na okres świąteczny.

5) Przedłużenia okresu zasiłku do 17-tu tygodni w tych miejscowościach gdzie dotychczas okres ten wynosił 13-ście tygodni".

Powyższą rezolucję przesłano do p. wojewody łódzkiego.

Zwiększenie dochodów jednostek

usunie kryzys gospodarczy

Rada nadzorcza banku reparacyjnego przystąpiła obecnie do doświadczeń

w celu usunięcia

ogólno-światowego kryzysu gospodarczego. Dążenia rządu włoskiego, zmierzające do uregulowania życia gospodarczego zapomocą unormowania cen, zostały przyjęte za ciekawe doświadczenie. Rząd włoski ma zamiar zniżką płac urzędniczych zaoszczędzić 800 miljonów lirów. Opinja amerykańskich sfer gospodarczych jest jednak przeciwnego zdania: uważa bowiem, że kryzys gospodarczy usunięty być może jedynie przez

zwiększenie dochodów jednostek,

a tem samem zwiększenie siły nabywczej.

Międzynarodowy bank reparacyjny wypowie się jeszcze w tej sprawie w dniach najbliższych.

Z Katolickiego Uniwersytetu Robotniczego

Dziś dn. 20 grudnia o godz. 19 w siedzibie K. U. R. przy ul. Gdańskiej 111, p. profesor Kowalczyk wygłosi odczyt, ilustrowany przezroczami na temat: „Podróż do Ziemi Świętej".

Wejście na odczyt 20 groszy.

Zamach samobójczy

W dniu wczorajszym, przy ul. Bazarnej Nr. 3, w bramie domu, zażyła większej dozy jodyny 29-letnia Sura Rabinowicz, mieszkanka Ozorkowa.

Zawezwany przez przechodniów lekarz pogotowia, po udzieleniu desperatce pierwszej pomocy, odwiózł ją w stanie osłabionym do szpitala w Radogoszczu.

Przyczyna zamachu samobójczego nieustalona. (s)

Uzupełnienie ustawy o państwowej służbie cywilnej

W Dzienniku Ustaw okazało się ostatnio rozporządzenie p. Prezydenta Rzplitej, uzupełniające ustawę z dnia 17 lutego 1922 r. o państwowej służbie cywilnej.

Na podstawie tego rozporządzenia osoby, posiadające nominacje na oficerów zawodowych, zwolnione są przy ubieganiu się o stanowiska służbowe II-ej kategorji w państwowej służbie cywilnej od obowiązku wykazania się średniem wykształceniem.

Rozporządzenie to z mocą ustawy weszło w życie z dniem ogłoszenia.

Śmierć pod lodem

11-letni Jan Kołodziejczyk, syn rolnika, zamieszkałego we wsi Lubień, powiatu łaskiego, używając ślizgawki na zamarzniętym, biegnącym przez wieś strumieniu, wskutek załamania się zbyt cienkiej warstwy lodu wpadł w wytworzony w ten sposób przerębel i zniknął pod lodem.

Zanim nadbiegła pomoc i chłopca zdołano odszukać — niefortunny malec zatonął i wszelkie wysiłki przywrócenia go do życia okazały się bezskuteczne (s)

„Sylwester" Ligi Morskiej i Rzecznej

Cała elita łódzkiego towarzystwa spotka się w wieczór sylwestrowy na maskaradzie Ligi Morskiej i Rzecznej we wspaniale udekorowanych salach Męskiego Towarzystwa Śpiewaczego (Piotrkowska 243) gdzie dwa zespoły jazbandowe przygrywać będą przez całą noc.

Łódzka Orkiestra Filharmoniczna

Zapowiedziany I-szy Poranek Symfoniczny Łódzkiej Orkiestry Filharmonicznej, który odbędzie się w Sali Filharmonji w piątek, dnia 26-go grudnia wywołał śród muzykalnych sfer naszego miasta wielkie zadowolenie. Porankiem dyrygować będzie Bronisław Szulc a jako solistka wystąpi utalentowana pianistka Olga Ilwicka, która wykona z tow. orkiestry Griega koncert fortepianowy A-moll. Poranek poświęcony będzie wyłącznie twórczości Edwarda Griega. Program zapowiada następujące utwory: Peer Gynt, Suita złożona z następujących części: Poranek, Śmierć Azy, Taniec Anitry, W grobie króla gór, Pieśń Solveigi, Marsz hołdowniczy z suity „Sigurd Jorsalfar", Dwa tańce norweskie oraz Suita z czasów Holberga. Bilety na ten interesujący poranek sprzedaje Kasa Filharmonji.

Nocne dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: A. Potasza, Plac Kościelny 10, G. Antoniewicza, Szosa Pabjanicka 50, A. Charemzy, Pomorska 12, E. Muellera Piotrkowska 46, M. Epsteina, Piotrkowska 225/227. Z. Gorczyckiego, Przejazd 59. (a)

40 nowych konduktorów

W związku z reorganizacją pracy w łódzkiej kolei elektrycznej, jak się dowiadujemy, przyjętych zostało 41 nowych pracowników, w charakterze konduktorów.

Nowoprzyjęci konduktorzy tworzą w zasadzie rezerwę, mającą na celu utrzymanie stałej ciągłości pracy. (s)

Kącik dla pań

Co zrobić na wigilję?

Głowa pani domu pracuje uparcie — oblicza, kombinuje, niby jaki buchalter.

Wigilja... Trzeba przecież ugościć jakoś swych bliskich, żeby każdy miał, co lubi, a i tradycji stało się zadość.

Cóż, kiedy pieniędzy brak?!

Zacznijmy skromnie: na przekąskę śledzie ulki i grzybki marynowane, barszcz z fasolką, śledzie smażone z kartoflami z wody, paszteciki drożdżowe z kapustą, kluski z makiem i miodem, pierniki, jabłka, orzechy.

Drugi przykład niedrogiej wilji: zupa grzybowa, grzyby osmażone, podane z chrzanem ze śmietaną, kotlety ze śledzi z surową kapustą, fasolka, ryż, gotowany na mleku z cynamonem i rodzynkami, kompot z suszonych owoców.

Zależnie od stanu finansów, można wybierać w szeregu innych potraw, używanych po wigilijnej wieczerzy.

Przekąski — śledzie wędzone, faszerowane, śledzie siekane z jabłkami, sardynki, szproty w oliwie, jaja w sosie majonezowym, sałatki.

Zupy — grzybowa z kaszą, uszkami lub pasztecikami, zupa rybna z kluskami krajanemi, zupa migdałowa.

Jarzyny — kapusta z osmażonemi grzybami, kapusta włoska faszerowana, kapusta czerwona, oraz jarzyny z konserw, jak groszek, szparagi itd.

Ryby na zimno — szczupak po żydowsku, lin lub leszcz w galarecie, szczupak lub karp faszerowany, węgorz marynowany, sandacz w majonezie.

Ryby na gorąco — szczupak z sosem chrzanowym, karp w szarym sosie, karp po polsku, oraz wszelkie ryby smażone.

Nie należy zapominać również o takich potrawach, jak makaron włoski, zapiekany ze śmietaną i grzybami, paszte z kapusty lub rub w kruchem cieście, kotlety z kartofli z grzybowym sosem.

Leguminy — kremy (waniljowy, czekoladowy itd.), galaretki, kisielki (bardzo dobry żórawinowy) szarlotka, racuszki oraz kompoty. Ze względu na tradycję — strucle i pierniki.

M.

Czy nowy właściciel jest odpowiedzialny za zlikwidowane przedsiębiorstwo?

Ważna decyzja Najwyższego Trybunału Administracyjnego

W myśl dotychczasowej praktyki, władze skarbowe domagały się uiszczenia zaległości podatkowych za zlikwidowane przedsiębiorstwa, od tych właścicieli, którzy przejęli przedsiębiorstwa te na swój rachunek.

Zwłaszcza, podatek obrotowy był ściągany od nowych właścicieli zlikwidowanego przedsiębiorstwa, którzy w tym samym lokalu zaprowadzili identyczne przedsiębiorstwo.

Przy ściąganiu zaległości tych władze skarbowe w Łodzi opierały się na art. 92 ustawy o podatku obrotowym.

Przeciwko praktyce tej wystąpiły ze skargami organizacje kupieckie w Łodzi i w jednym z takich wypadków, Najwyższy Trybunał Administracyjny wydał następujący wyrok:

Najwyższy Trybunał Administracyjny stwierdza, że nowy właściciel przedsiębiorstwa handlowego jest odpowiedzialny za zaległości podatkowe dawnego właściciela przedsiębiorstwa tylko w tym wypadku, jeżeli nowy przedsiębiorca przejmuje wraz z lokalem całe przedsiębiorstwo.

Jeśli natomiast nowy właściciel udowodni, że przejął tylko lokal, bez towarów, władza skarbowa nie ma prawa żądać od niego uiszczenia zaległości podatkowych.

W motywach swych Najwyższy Trybunał Administracyjny wskazuje, że o ile nawet nowy przedsiębiorca sprzedaje te same artykuły co jego poprzednik i przejął nawet tych samych klijentów, nie wpływa to również na odpowiedzialność jego za dawne długi podatkowe.

Decyzja ta ma bardzo ważne znaczenie dla całego kupiectwa łódzkiego, ponieważ kładzie kres dotychczasowym dowolnym interpretacjom poszczególnych urzędów skarbowych na terenie naszego miasta, przyczem kupcy i wogóle zainteresowani winni w podobnych wypadkach opierać się na orzeczeniu Najwyższego Trybunału Administracyjnego pod Nr. 2258-28. (p)

Z Wojewódzkiego Komitetu „Dni Przeciwgruźliczych“ w Łodzi

Staraniem Wojewódzkiego Komitetu „Dni Przeciwgruźliczych“ odbędą się następujące odczyty:

W dniu 20 grudnia r. b. o godz. 10,45 w lokalu kinoteatru „Raj“ wygłosi dr. A. Uryson p. t. „Walka społeczna z gruźlicą“;

w dniu 21. grudnia 30 r. o godz. 12,45 w lokalu T-wa „Przyszłość“ ul. Młynarska 32 wygłosi dr. Jadwiga Szustrowa p. t. „Jak uchronić dzieci przed gruźlicą“;

w dniu 21 grudnia 30 r. o godz. 12 w poł., w lokalu kinematografu Oświatowego wygłosi dr. Edward Mittelstaedt p. t. „Zapobieganie gruźlicy“;

w dniu 21 grudnia 30 r. o godz. 12 w poł. w lokalu „Y. M. C. A.“ wygłosi dr. Leopold Iwaszkiewicz p. t. „Gruźlica wieku dziecięcego“;

w dniu 27 grudnia 30 r. o godz. 10 m. 45 w lokalu kinoteatru „Raj“ wygłosi dr. Jerzy Herszfinkiel p. t. „Niebezpieczeństwo gruźlicy dla dzieci“;

w dniu 28 grudnia 30 r. o godz. 12 m. 45 w lokalu Towarzystwa „Przyszłość“, ul. Młynarska 32, wygłosi dr. Mieczysław Kon p. t. „Co każdy o gruźlicy wiedzieć powinien“;

w dniu 28 grudnia 30 r. o godz. 12 w poł. w lokalu kinematografu Oświatowego wygłosi dr. Feliks Skusiewicz p. t. „Znaczenie społeczne walki z gruźlicą“;

w dniu 28 grudnia 30 r. o godz. 12 w poł. w lokalu „Y. M. C. A.“ wygłosi dr. Feliks Skusiewicz p. t. „Gruźlica skóry“.

DZISIEJSZE KONCERTY i ODCZYTY RADJOWE

Dzisiejszy, sobotni, „kącik dla młodych talentów“ — stała instytucja, dla połowu młodych talentów! — przedstawi radjosłuchaczom pianistę Aleksandra Kagana, który od lat kilku znany jest w Warszawie z występów estradowych i w tym roku jako laureat ukończył warszawskie konserwatorjum, oraz pieśniarkę p. Jadwigę Hoppe.

Wieczorem, w ramach koncertu muzyki lekkiej, wystąpi cytrzysta p. Witold Jodko, który odegra cykl oryginalnych utworów na cytrę.

O godz. 22.15 sensacja — produkcja egzotyczna: Koncert kantora murzyńskiego Towje Hakohen La Rue, tenora, który naprzód odśpiewa dwie pieśni hebrajskie, następnie piosnki murzyńskie i utwory pieśniarzy amerykańskich.

Dziś w sobotę, dnia 20 grudnia o godz. 20.00 współpracownik europejskich pism artystycznych p. Gerard Krauze mówić będzie o duchu dzisiejszego teatru niemieckiego.

O godz. 20.15. świetny znawca epoki listopadowej pułkownik Eile w dalszym ciągu swego cyklu odczytowego na temat Insurekcji, wygłosi interesującą prelekcję p. t. „Rząd a Dyktator“.

Wreszcie o godz. 22.00 wybitny esseista i krytyk, były redaktor „Ateneum“, prof. Cezary Jellenta, w feljetonie p. t. „Niemka-Francuska-Polka“ przeprowadzi interesującą paralelę między przedstawicielkami tych trzech narodowości.

Z sali koncertowej

Koncert Mikołaja Orłowa

Kiedy przed 15-tu laty słyszałem Orłowa w Moskwie, kiedy czarowało mnie subtelne wykonanie utworów Szopena przez tego pianistę, kiedy zastanawiałem się nad głębokiem ujęciem treści utworów naszego genjusza tonów, przychodziło mi na myśl zdanie Szumana o Szopenie: „G d y b y c a r r o s y j s k i w i e d z i a ł, j a k a s i ł a, j a k a m o c z n a j d u j e s i ę w m a z u r k a c h S z o p e n a, z a b r o n i ł b y i c h w y k o n a n i a. O n e d z i a ł a j ą s i l n i e j n i ż a r m a t y p o w s t a ń c ó w u k r y t e w k r z a k a c h....“

Dzisiaj, pod wrażeniem muzyki Orłowa, kiedy i on i ja spoważnieliśmy o całe 15 lat, kiedy role nasze się zmieniły, kiedy ja słucham go, jako wolny obywatel swojej Ojczyzny, on zaś wygnaniec na obcych ziemiach — rozumiem go znów.

Szopen w wykonaniu wielkiego rosyjskiego pianisty — to ból, to krzyk, to te wszystkie myśli i dążenia, jakie przeżywał wielki syn Narodu - Szopen. Słuchacz chwilami przestaje słuchać, chwilami unosi się pod nieświadomem działaniem czarownej muzyki gdzieś w zaświaty, odrywa się od szarzyzny życia codziennego...

Cóż po takich walorach gry można dodać jeszcze do oceny Orłowa, jako pianisty? Najsubtelniejsze brzmienie, perlista technika, piękne i poważne frazowanie, nawet i te idealne warunki zewnętrznej gry Orłowa, bledną przed głębią treści wewnętrznej jego gry. Zewnętrzna szata zatraca się, blednie, staje tylko środkiem dla wielkiego celu muzyki — przez Piękno do Ideału.

D. O.

TEATR I SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś o 4 popoł. po cenach najniższych ostatni występ K. Junoszy-Stępowskiego w „Papie kawalerze“.

W niedzielę o 4 popoł. po cenach najniższych „Konto X“.

WIELKA PREMJERA „CARA PAWŁA I“ z K. Junoszą-Stępowskim.

Dziś sobota oczekiwany z zainteresowaniem wielki ewenement artystyczny — premjera głośnej 4-aktowej sztuki Dymitra Mereżkowskiego „Car Paweł I“, w której tytułową rolę kreować będzie znakomity artysta Kazimierz Junosza-Stępowski. Obok mistrza wystąpią: Kassocka, Skrzydłowska, Szletyńska, Białoszczyński, Butkiewicz, Kijowski i Warchałowski, oraz 30 innych artystów i 60 statystów. 100 nowych stylowych kostjumów, wspaniałe bogate dekoracje B. Kudewicza stworzą dla sztuki tej świetne iefektowne tło. Reżyserja K. Kijowskiego.

W niedzielę i poniedziałek wiecz. powtórzenie „Cara Pawła I“ z Kazimierzem Junoszą-Stępowskim.

TEATR KAMERALNY.

Dziś sobota po cenach najniższych oraz w niedzielę ostatnie powtórzenia „Lekkomyślnej siostry“.

TEATR POPULARNY.

Dziś sobota o 4 popoł. po cenach najniższych po raz ostatni „Mira Efros“.

Dziś wieczorem, jutro i w poniedziałek wieczorem melodramat amerykański ze śpiewami i tańcami „Broadway“.

Bilety zakupione na czwartek ważne są na sobotę na „Broadway“.

STAŁY TEATR DLA DZIECI I MŁODZIEŻY W SALI FILHARMONJI.

W niedzielę, dnia 21-go b. m. o godz. 3,15 po poł. dana będzie po raz 4-ty ciesząca się niebywałem powodzeniem baśń w 4-ch aktach p. t. „Za siedmioma górami“. Śpiewy i tańce uzupełniają to widowisko.

W pełnych próbach „Przygody Tomcia Palucha“ baśń w 5-ciu aktach. Baśń ta będzie grana w Łodzi po raz pierwszy.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA Piotrkowska 295.

Dziś w sobotę 20 b. m. o godz. 8 m. 15 wiecz. i jutro o godz. 4 m. 15 i wiecz. 8 m. 15 Teatr Popularny w Sali Geyera wystawi arcywesoły wodewil w 5 akt. ze śpiewami i tańcami p. t. „Nasze łodzianki“. Reżyserja R. Urbański.

Bilety do nabycia w kasie teatru.

REPREZENTACYJNY BAL.

6 stycznia 1931 r. odbędzie się w Filharmonji pod protektoratem p. Wojewody W. Jaszczołta Reprezentacyjny Bal Akademicki Związku Akademickich Kół Łodzian w Łodzi. Przygotowania do Balu trwają już od miesiąca. Pod przewodnictwem p. Wojewodziny W. Jaszczołtowej utworzone zostało Koło Honorowych Gospodyń, pierwsze zebranie honorowych gospodyń odbędzie się w sobotę dn. 20 grudnia o godz. 8 wiecz. w Polskiem Towarzystwie Krajoznawczem przy Al. Kościuszki 17.

Sekretarjat Balu mieści się w Wypożyczalni Akademickiej 11 Listopada 26 tel. 172-05 i czynny jest codziennie od 4—8 wiecz.

CO USŁYSZYMY PRZEZ RADJO

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA“.

Niedziela, dnia 21 grudnia 1930 r.

10.15—11.45 Transmisja nabożeństwa z Katedry Poznańskiej.

11.58—12.10. Sygnał czasu z Warsz. i hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie.

12.15—14.00. Poranek symfoniczny z Filharmonji Warsz.

15.20—15.40. Odczyt, zorganizowany przez Komitet Dni Przeciwgruźliczych w Łodzi. Dr. I. S. Schweig mówić będzie „O gruźlicy oka“.

15.40—16.10. Program dla dzieci.

16.10—16.30. Skrzynka pocztowa Łódzka — omówi red. Jan Piotrowski.

16.30—16.40. Muzyka z płyt gramofonowych.

16.40—16.55. „O książce gwiazdkowej“.

16.55—17.15. Muzyka z płyt gramofonowych

17.15—17.40. Wiadomości przyjemne i pożyteczne (tr. z W-wy).

17.40—19.00. Koncert muzyki popularnej, w wykonaniu Ork. Reprezentacyjnej Policji Państw. pod dyr. Al. Sielskiego (tr. z W-wy).

19.00—19.25. Rozmaitości.

19.25—19.40. Feljeton p.t. „Stuprocentowy Amerykanin“ — wygł. M. Zawistowicz-Szczepańska (tr. z W-wy).

19.40—19.50. Komunikat sportowy Łódzki.

20.00—20.30. Słuchowisko z W-wy. Krasicki-Rodoć. Satyry zradjofonizowane.

20.30—21. 10. Koncert muzyki węgierskiej. Wykonawcy: Ork. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego i Aurel Koch (baryton) (tr. z W-wy).

21.10—21.25. Kwadrans liter. „Wilja malarzy“ — Z. Bartkiewicza (tr. z W-wy).

21.25—22.00. Dalszy ciąg koncertu z W-wy.

22.00—22.15. Feljeton pt. „Duma“ wygł inż. J. Granowski (tr. z W-wy).

22.15—22.35. Koncert solistów z W-wy.

22.35—24.00. Kom: Pat, meteor, polic. sport. i muzyka taneczna z W-wy.

Do akt Nr. 340 — 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Poddębicach, IGNACY HERMANOWSKI, zamieszkały w Poddębicach, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 8 stycznia 1931 r. od godz. 10 rano we wsi Ostrów gm. Dalików odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Wandy Podolskiej i składających się z inwentarza żywego i martwego, oszacowanych na sumę zł. 750.

Poddębice, dnia 4 grudnia 1930 r.

Komornik (—) IGNACY HERMANOWSKI.

Do akt Nr. 2470 — 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, ADAM ŁAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23 grudnia 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Narutowicza 38 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Róży Liberman i Abe Libermana i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 2,200.

Łódź, dnia 11 grudnia 1930 r.

Komornik (—) ADAM ŁAGODZIŃSKI.

Do akt Nr. 1814 — 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, STEFAN ZAJKOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Traugutta Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 5 stycznia 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Przejazd 19 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Henryka Bermana i składających się z radio-aparatu i maszyny do pisania, oszacowanych na sumę zł. 700.

Łódź, dnia 18 grudnia 1930 r.

Komornik (—) STEFAN ZAJKOWSKI.

Do akt Nr. 701 — 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, STEFAN ZAJKOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Traugutta Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 7 stycznia 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 100 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jana Chmiela i składających się 2 zegarów w szafkach stojących i 8 zegarów ściennych, oszacowanych na sumę zł. 1,000.

Łódź, dnia 18 grudnia 1930 r.

Komornik (—) STEFAN ZAJKOWSKI.

Do akt Nr. 2027 — 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, STEFAN ZAJKOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Traugutta Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 13 stycznia 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 82 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Adolfa Bankiera i składających się z 3 lamp sufitowych z bronzu, oszacowanych na sumę zł. 1,200.

Łódź, dnia 11 grudnia 1930 r.

Komornik (—) STEFAN ZAJKOWSKI.

Do akt Nr. 2386 — 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, JÓZEF TOMASZEWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Zachodniej Nr. 36, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 30 grudnia 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Łąkowej 1 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do firmy: Teodor Tietzen i składających się z kasy ogniotrwałej, oszacowanych na sumę zł. 750.

Łódź, dnia 10 grudnia 1930 r.

Komornik (—) JÓZEF TOMASZEWSKI.

Do akt Nr. 2218 — 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, JÓZEF TOMASZEWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Zachodniej Nr. 36, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 19 stycznia 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 66 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Eljasza Wolczyka i składających się z czterech krosien mechanicznych, oszacowanych na sumę zł. 1300.

Łódź, dnia 15 grudnia 1930 r.

Komornik (—) JÓZEF TOMASZEWSKI.

Do akt Nr. 1998 — 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, STEFAN ZAJKOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Traugutta Nr. 10 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 13 stycznia 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 61 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Szlamy Rottenberga i składających się z 24 warsztatów tkackich szerokich, 2 warsztatów wąskich, motoru elektr. o sile 10 koni, snowadła, szpulmaszyny i 3 małych treibmaszyn, oszacowanych na sumę zł. 6,250.

Łódź, dnia 12 grudnia 1930 r.

Komornik (—) STEFAN ZAJKOWSKI.

Do akt Nr. 1650 — 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, JÓZEF TOMASZEWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Zachodniej Nr. 36, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 30 grudnia 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. 28 p. Strz. Kan. 63 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do fir.: Bcia Z. E. Ignacy Sztrauch i składających się z warsztatów tkackich, oszacowanych na sumę zł. 15,000.

Łódź, dnia 11 grudnia 1930 r.

Komornik (—) JÓZEF TOMASZEWSKI.

Wieczór Poetów „KWADRYGI"

odbędzie się w niedzielę, dnia 21-go grudnia r. b. o godz. 18-ej w Sali Rady Miejskiej, Pomorska 16

Wystąpią: St. Ciesielczuk, J. Czechowicz, St. R. Dobrowolski, Stefan Flukowski, K. I. Gałczyński, A. Maliszewski, N. Rydzewska, M. Piechal, Wł. Sebyła, Wł. Słobodnik, L. Szenwald, G. Timofiejew.

Recytują autorzy oraz artyści Teatru Miejskiego: Iza Faleńska, Sława Niedźwiecka i Mieczysław Stawski.

NA ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA!

KONSUM

przy WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURZE

ROKICIŃSKA 54. Dojazd tramwajami 10 i 16

poleca po sensacyjnie tanich cenach, aby każdy mógł kupić prezent świąteczny dla siebie i innych:

Resztki, Sekunda, Braki, Barchany, Flanele i inne artykuły znanej dobroci wyrobu Widzewskiej Manufaktury.

Rękawiczki dla pań i panów imitacja duńskich **od zł. 1.75**	**Jedwabie** w najmodniejszych kolorach za metr **od zł. 2.95**	**Zakiety** wełniane tkane jedwabiem we wszystkich kolorach **od zł. 11.—**
Materjały damskie wełniane we wszystkich szerokościach, kolorach i deseniach za metr **od zł. 3.45**	**Chustki wełniane** w pięknych deseniach za sztukę **od zł. 11.—**	**Koszule męskie** białe i kolorowe z najlepszych tkanin **od zł. 9.75**
Bielizna damska koszule białe i kolorowe w bogatym wyborze **od zł. 2.45**	**Kołdry wełniane** (Koce) w wielkim wyborze za sztukę **od zł. 11.50**	**Tweed i wełn. georgetty** w najnowszych deseniach i kolorach za metr **od zł. 5.—**
Materjały męskie kamgarny czarne i granatowe za metr **od zł. 10.50**	**Pulowery i swetry** eleganckie desenie, wielki wybór **od zł. 7.—**	**Krawaty** najnowsze desenie w wielkim wyborze **od zł. 2.50**

WALIZKA

z oryginalnej fibry wulkanizowanej jest praktycznym i trwałym podarunkiem gwiazdkowym!

Sprzedaż po cenach fabrycznych w firmie

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE

BRONISŁAW GRABSKI

1838 **Łódź, ul. Zakątna Nr. 59-61.**

Nowości Radjowe

Patefony, płyty

najtaniej nabyć można tyko w firmie

R. FRANC

Piotrkowska 229 (Radwańska 2)

WILLA

dochodowa w pięknem położeniu oraz dom murowany piętrowy, morga ogrodu owocowego w tem znajduje się piwiarnia w ogrodzie na sezon letni, z powodu wyjazdu bardzo korzystnie do nabycia. Wiadomość ul. Kilińskiego Nr. 151, u gospodarza. 1841

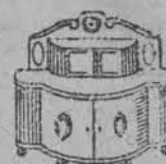
„RADIOLA“

PIOTRKOWSKA 88, TEL. 105-34

poleca

Radjoaparaty i części, detektory

Przeróbki aparatów
Ładowanie akumulatorów z odniesieniem do domów.
Najtaniej bo w podwórzu.



1839 **Wytwórnia mebli**

Leopolda Miszczaka

ul. Piramowicza Nr. 2 wejście z ul. Cegielnianej

Polecam meble: gabinety, sypialki, stołowe, oraz pojedyncze meble na warunkach dogodnych, ceny niskie. Przyjmuje meble do odświeżania i zamiany. Honoruje asygnaty Pol. Zw. Zaw. Prac. Ubezp. Społecznych.

Poznańska Pralnia Chemiczna i Farbiarnia

„HIGIENA“

w Łodzi, przy ul. Napiórkowskiego 7, przy placu Reymonta, tel. 124-37. Przyjmuje do chemicznego czyszczenia i farbowania wszelką garderobę. Farbuje wszelkiego rodzaju futra i drukuje pluszowe kotikowe we palta we wszystkich deseniach. Roboty zostają wykonane przez pierwszorzędnych fachowców. Uwaga! Specjalność garnitury męskie. Na żądanie wysyłam gońca. 1607

Hallo! Hallo!

Nadeszły aparaty detektorowe na nową **stację warszawską w cenie zł. 30.—** komplet wraz z materjałem i anteną

„Elektros-Rajo“

Łódź, ul. Cegielniana Nr. 28, tel. 156-59.

UWAGA: Przy okazaniu niniejszego ogłoszenia udzielamy 10 proc. rabatu.

„MITOL“ MITOL?



rozpuść go w wodzie, wyszczotkuj brudne ubranie, a będziesz miał

nowy garnitur!

„MITOL“ czyści chemicznie wszelką garderobę, ożywia barwę, usuwa plamy. iebie „MITOL“ to oszczędność, to pralnia chemiczna u sdzie. w domu. Cena 1 pudełka Zł. 1.50. Do nabycia wszę

1843

EKRANOWANY RADJO-

odbiornik 4-lampowy kompletny możesz łatwo sam zbudować, jeżeli nabędziesz u nas wszystkie niezbędne części do samobudowy tylko

za 230 ZŁ.

będziesz miał pierwszorzędny aparat, dający kilkadziesiąt stacji zagranicznych na głośnik. Poradzimy Ci bezpłatnie, gotowy twój aparat, wypróbujemy darmo, poprawimy Ci przeoczenia lub błędy. Zapłacisz ratami!

POLSKIE RADJO

JERZY KRZYŻANOWSKI

Andrzeja Nr. 4, tel. 201-04 1437

DOKTOR Med.

WOŁKOWYSKI

przeprowadził się

na ul. CEGIELNIANĄ 36

tel. 216-90

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych 615

LECZENIE ŚWIATŁEM djatermją (lampą kwarcową). Badanie krwi i wydzielin. Przyjmuje od godz. 8—2, i 6—9 pp. w niedziele i święta 9—1
Dla pań od 6—7 oddzielna poczekalnia

Jeżeli kupisz bucik

w firmie

J. KOWALCZYK

Łódź, ul. Cegielniana 25.

Telefon 159-22 **Telefon 159-22**





zrobisz najmilszą **GWIAZDKĘ** żonie, córce, synowi i samemu sobie, bo...

Któż nie zna **Kowalczyka**
Jego pantofelki
Dla panienki czy chłopczyka
Wybór masz tam wielki

Firma ta od dawna znana
Solidna i wzięta
Dwadzieścia pięć Cegielniana

Niech każdy pamięta. 1777

Poradnia Wenerologiczna

Lekarzy Specjalistów

ul. Zawadzka Nr. 1

Czynna od 8 rano do 9 wiecz. w niedziele i święta 9—2 pp od 11—12 i 2—3 pp. przyjmuje kobieta lekarz
Leczenie chorób wenerycznych **moczopłciowych i skórnych**
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet Światło-Leczniczy
kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla kobiet
519 **PORADA 3 zł.**

LEKARZ-DENTYSTA

I. ROSEN

Nawrot 7, tel. 182-69.
Przyjmuje od 10—1, 3—7.

...SZEWCY...

Skóry—Hurt i Detal

(specjalność: detaliczna sprzedaż zelówek trwałych na wodę)

poleca:

Spółka Szewców

Piotrkowska 79

1407 **tel. 1.58-38**

DR. MED.

EDWARD

REICHER

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Leczenie diatermją. Elektroterapja.

ul. Południowa 28

Tel. 201-93

Od 8—11 rano i 5—9 wiecz. w niedzielę od 9—1 pp. 513

Dla niezamożnych ceny lecznic.

Dr. I. NADEL

Akuszerja, choroby kobiece
godz. przyjęć od 3—5
Pomorska 7, tel. 127-84.
1251

HALLO!

Hallo! Dzwoń tel. 163-30 „Pogotowie krawieckie Kiersza“ Żeromskiego 91, sklep narożny. Momentalnie odświeża garnitur za zł. 3.—, suknię za zł. 2.50, palto za zł. 3.—, łącznie z odebraniem i odesłaniem. Expressem pierze, farbuje, przerabia, nicuje, sztucznie ceruje. Farbujemy i pierzemy futra sposobem lipskim. 525

Zaginęła

legitymacja wydana przez administrację fabr. I. K. Poznańskiego na imię Izabeli Walter Nr. 3520. 1268

Potrzebni

chłopcy do sprzedaży gazet na tygodniówkę, zgłaszać się do administracji dziennika od godz. 8—10 rano.

NA GWIAZDKĘ!

SKLEP 1762

KAZIMIERY ZIELONKO

AL. KOŚCIUSZKI 37

poleca: pończochy jedwabne, fildecos skarpetki męskie, pończochy dziecinne, reformy, rękawiczki wełniane, swetry i pończochy. Cena bardzo przystępna oraz przyjmuje pończochy do reperacji.

Kupujcie wyroby krajowe!

Dr. med.

J. SADOKIERSKI

stomatolog

chirurgja szczęk, jamy ustnej i plastyka regulacja zębów
rentgenodiagnostyka
Piotrkowska 164
Tel. 114-20 220

Redaktor naczelny: Stanisław Walawski
Wydawca: Prasowa Spółka Wydawnicza Sp. z o. o.
Odbito w drukarni ul. Piotrkowska 14.
Redaktor odpow.: Adam Żuczkiewicz